# DZIENNIK WARSZAWSKI

**Nr. 261.** Niedziela, 13 (25) Listopada 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.


SPIS RZECZY.



## DZIAŁ URZĘDOWY

### Warszawa, dnia 12 (24) Listopada.

*W rozkazie do wojsk okręgu wojennego warszawskiego z dnia 9 listopada r. b.* wyrażono: W ukazie najświątobliwszego rządzącego synodu, z dnia 28 października N. 2,702, ogłoszonem zostało najwyższe Jego Cesarskiej Mości polecenie, aby dzień urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Cesarzewiczowej i Wielkiej Księżny Marji Teodorówny obchodzony był 14 listopada, a dzień imienin 22 lipca.

*Awanse.* Przez najwyższy rozkaz z dnia 28-go października, w ministerstwie spraw zagranicznych awansowani zostali: towarzysz ministra, senator, wielki krajczy dworu, tajny radca *Muchanow*—na rzeczywistego tajnego radcę; urzędnik do szczególnych poleceń przy wice-kanclerzu państwa, radca stanu *Katakazi*—na rzeczywistego radcę stanu. *(Rus. Inw.)*

*Nominacje dworskie.* Przez najwyższe ukazy z dnia 13-go października, mianowane zostały: ochmistrzyni przy J. C. W. Wielkiej Księżnie Katarzynie Michałównie, księżna Julja Kurakin—ochmistrzynią przy J. C. W. Wielkiej Księżnie Marji Teodorównie, a księżniczka Aleksandra Kurakin—frejliną J. C. W. Wielkiej Księżny Marji Teodorówny. *(Tamże).*

*Najwyżej zatwierdzone postanowienie rady państwa.* Rada państwa w wydziale prawnym i na ogólnem posiedzeniu, rozpoznawszy wniosek ministra spraw wewnętrznych względem zabronienia redakcjom i spółpracownikom gazet i dzienników, które w skutku otrzymania trzykrotnych ostrzeżeń uległy tymczasowemu zawieszeniu, wydawania abonentom oddzielnych pism, przekładów lub zbiorów, zgodnie z opinją ministra, uchwaliła: w uzupełnieniu art. 29 działu II, najwyżej zatwierdzonego 6-go kwietnia 1865 r. zdania rady państwa: 1) Zabronić redakcjom i spółpracownikom gazet i dzienników, które w skutku trzykrotnego ostrzeżenia uległy tymczasowemu zawieszeniu, wydawać w ciągu tegoż zawieszeniu abonentom swoim bezpłatnie lub za opłatą, jakichbądź oddzielnie ogłoszonych przez też redakcje pism, wydawanych przy udziale lub bez udziału tychże spółpracowników. 2) Przekraczający ten zakaz ulegną karze pieniężnej do 500 rub., oprócz skutków odpowiedzialności, zagrożonych kodeksem karnym wyd. z r. 1866.—Jego Cesarska Mość powyższe postanowienie rady państwa, w dniu 17 października r. b., najwyżej zatwierdzić raczył i polecił wykonać. *(Siew. Pocz.)*

*Zatwierdzenie ustawy spółki kolei żelaznej konnej.* Najjaśniejszy Pan, zgodnie z decyzją komitetu ministrów, najwyżej zatwierdzić raczył 30 września r. b. ustawę spółki kolei żelaznej konnej od wsi Karlenta, w Krymie, do wsi Kachowki, nad Dnieprem. *(Siew. Pocz.)*

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

### Warszawa, dnia 12 (24) Listopada.

To, cośmy wczoraj mówili o porozumieniu pomiędzy Francją a Włochami, potwierdza artykuł *Monitora wieczornego*, którego treść podajemy poniżej w wiadomościach telegraficznych, a który powiada, że usposobienia gabinetu florenckiego, powinny wzbudzić ufność papieża w przyszłość. *Monitor* wyraża nadzieję, że kurja rzymska ustrzeże się wpływów, które pod maską gorliwości, żywią szkodliwe zamiary przeciwko tronowi papiezkiemu. Wyraźnie to wskazuje, że rząd francuzki przykro byłby dotknięty, gdyby papież opuścił Rzym. Wątpliwem jest wszelako, aby to napomknięcie było dostatecznem do zniechęcenia stronnictwa, namawiającego Piusa IX-go do opuszczenia Rzymu. Rząd włoski zaniepokojony pobytem angielskich mężów stanu w Rzymie, zażądał objaśnień od gabinetu angielskiego. Ten ostatni, jak zapewnia *Ajencja Havas Bullier*, odpowiedział, że wcale nie zachęcał papieża do przesiedlenia się na w. Maltę, owszem doradzał mu aby pozostał w Rzymie. Według *Italie*, kwestja przejęcia przez Włochy części długu papiezkiego, zadawalniająco została załatwiona.

*Patrie*, w artykule wstępnym, rozwija bardzo pojednawczą politykę względem Austrji i w optymistycznem świetle widzi to co się dzieje w Węgrzech, w sprzeczności z niepokojącemi doniesieniami wiedeńskiego korespondenta *Nordd. A. Z.* Centralistyczna jednak *Die Presse* donosi, że stronnictwo Deaka ma większość na sejmie.

Na wyspie Kandji, wbrew wszystkim doniesieniom z Konstantynopola, powstanie nie zostało jeszcze poskromione, a jak donosi telegram z Aten z 19-go b. m., zgromadzenie kandjotów przesłało do ambasadorów mocarstw w Konstantynopolu adres, zaprzeczający pogłoskom szerzonym przez Portę o poskromieniu powstania i proszący o przysłanie statków dla zabrania mieszkańców Kandji nie mogących mieć udziału w powstaniu. Książę serbski stanowczo zażądał od Porty cofnięcia załóg ze wszystkich twierdz, nie wyjmując Belgradu. Wątpić można aby Porta pospieszyła się z zadosyćuczynieniem temu żądaniu.

W Hiszpanji, gdyby nawet pogłoska o zamiarze Izabelli II abdykowania była fałszywa, niezadowolnienie ludności tak wzrasta, że obawiają się smutnych wypadków. Rząd francuzki podobno zamierza skoncentrować wojska koło Pirenejów.

W Prusach komitet liberalny do wyborów do północnego parlamentu wydał manifest, w którym zupełnie się zgadza z widokami pruskiemi co do zwierzchniej władzy Prus w nowym Związku, ale żąda, aby prawo publiczne utrwaliło autonomję państw należących do Związku, we wszystkiem co nie należy do spraw wspólnych. Przy powoływaniu klas poborowych do wojska, w różnych miejscach w Hanowerze zaszły rozruchy, dla poskromienia których trzeba było uciec się do siły zbrojnej.

Na posiedzeniu północnego zgromadzenia narodowego w Sztokholmie, redaktor dziennika *Aftonbladet* przedstawił program związku skandynawskiego, będący kopją tworzącego się związku północno-niemieckiego. Król szwedzki, według tego projektu, miałby zwierzchni kierunek w dyplomacji i naczelne dowództwo nad wojskiem, ale przy boku miałby radę wybraną ze wszystkich państw związkowych, i ministrów związkowych: wojny i spraw zagranicznych, odpowiedzialnych przed parlamentem związkowym, składającym się z dwóch izb, a odbywającym posiedzenia w Gothenburgu. Wątpić można o urzeczywistnieniu tego oddawna zamyślonego projektu, tem bardziej, że Danja nie zgodziłaby się na niego, gdyż w ten sposób Kopenhaga stałaby się miastem prowincjonalnem.

W Anglji agitacja wyborcza wzrasta, a pan Bright, który znajdował się na meetingu w Manchester, mimo tego iż zapowiedziano, że z powodu choroby nie stawi się na ten meeting, zapowiedział na d. 3-ci grudnia procesję miliona robotników po ulicach Londynu.

Jak donosi dzisiejszy nasz telegram z Paryża, tamtejsze poselstwo meksykańskie potwierdziło wiadomość o wyjeździe do Europy cesarza Maksymiljana, który wszelako nie abdykował.

* W poniedziałek, to jest dnia 14-go (26) listopada r. b., z powodu Urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Cesarzewiczówny Wielkiej Księżny Marji Teodorówny, w soborze prawosławnym św. Trójcy o godzinie 11-ej, a w kościele katedralnym rzymsko-katolickim św. Jana o godzinie 9½ przed południem, odprawionemi będą uroczyste nabożeństwa, na których urzędnicy wszelkich władz znajdować się mają w paradnych mundurach.

### Telegramy

**Bern**, *23-go listopada.* **Rada związkowa zaprojektowała pożyczkę 10-u miljonów fr., dla zaprowadzenia broni nabijanej z tyłu.**

**Paryż**, *24-go listopada.* **Poselstwo meksykańskie potwierdziło wiadomość, że cesarz Maksymiljan wyjechał do Europy, wszelalako jeszcze nie abdykował.**

**Konstantynopol**, *23-go listopada.* **Żądanie księcia Serbji o takie same prawa, jakie udzielone zostały hospodarowi Rumunji, już tu zostało postawione. Hospodar Rumunji płaci trzyletni haracz naprzód.**

**Wiedeń**, *24-go listopada.* **Nowa pożyczka doszła do skutku. Część redyfów Rumelji została rozpuszczona; armja skoncentrowana pod Szumlą, przeszła na zimowe kwatery.**

Wiadomosci telegraficzne.

* *Wiedeń, 20 listopada.* Telegram z Pesztu, ze źródła urzędowego, donosi, że reskrypt królewski przyjęty został pomyślnie przez sejm węgierski. Wywarł on bardzo dobre wrażenie. Stronnictwo rezolucjonistów zostało zdekoncertowane z powodu ustępstw rozległych i lojalnych, porobionych przez rząd na rzecz autonomji węgierskiej. (Telegram ten pozostaje, jak widzimy, w sprzeczności z pessymizmem organu półurzędowego hr. Bismarcka. *P. R.)* (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Peszt, 21 listopada.* Na dzisiejszej konferencji deakistów, Deak oświadczył w wyrazach żartobliwych zaprawionych dowcipnemi anegdotami, że stronnictwo jego powinno mieć własny lokal dla narad; skutkiem tego wynajęta została na dwa miesiące sala w hotelu europejskim. Stosunek liczebny stronnictwa Deaka do lewego krańca nie da się jeszcze oznaczyć zapomocą cyfr, lecz w każdym razie nie ulega wątpliwości, że pierwsze z tych stronnictw ma za sobą większość sejmu. Dzień przyszłego posiedzenia nie został jeszcze oznaczony. Reskrypt królewski oddany zostanie komisji sześćdziesięciu siedmiu do tymczasowego roztrząśnięcia. *Lloyd* dowiaduje się, że prawy kraniec postanowił zaproponować natychmiastowe rozprawy nad reskryptem królewskim na plenarnem posiedzeniu izby. (*Corr. Bür.*)

* *Paryż, 21 listopada. Monitor* wieczorny, zastanawiając się w swym buletynie nad ostatniemi czynnościami rządu włoskiego i nad okólnikiem p. Ricasolego, powiada: Gabinet florencki obudza dziś znowu myśli, wypowiedziane niejednokrotnie przez rząd cesarza, którego usiłowania skierowane są stale do pojednania życzeń narodowych z uczuciami religijnemi. W obec takiego usposobienia, ojciec św. może spoglądać w przyszłość z zupełną ufnością. Mamy wszelki powód do żywienia nadziei, że stronnictwa krańcowe nie wezmą góry i że kurja rzymska będzie nieprzystępną dla wpływów, które pod płaszczykiem fałszywej gorliwości, żywią zamiary szkodliwe dla bezpieczeństwa i godności tronu papiezkiego. (*Wolffs. T. B.)*

* *Paryż, 22-go listopada. Monitor* dzisiejszy donosi: Marszałek Bazaine wyjechał 2-go października z Meksyku do Puebli. Nieobecność ta nie dozwoliła mu przysłać perjodycznego sprawozdania z położenia politycznego kraju. Jenerał Castelnau przybył 12-go października do Vera-Cruz i przyjęty został przez szefa gabinetu militarnego cesarza Maksymiljana. Dnia 13-go października, jenerał Castelnau wyjechał do stolicy Meksyku. (*Tamże.*)

* *Florencja. 21-go listopada.* Król wrócił tu dziś. *Italie* powiada: Rząd przejmie stosunkową część długu papiezkiego, biorąc za normę wysokość tego długu do roku 1860. Dług zaś, który przybył po roku 1860, zostanie ukonsolidowany i Włochy płacić będą od niego procenta. Jedynie dług zaciągnięty w ostatnim roku zostanie spłacony brzęczącą monetą.—Admirał Persano stanie 1-go grudnia przed najwyższym sądem. — Baron Ricasoli przyjmował wczoraj barona Brucka. (*Tamże.*)

* *Florencja, 21-go listopada.* Król i książęta królewscy wrócili tu dziś. Wojska linjowe i gwardja narodowa oczekiwały na ich przybycie. Na ulicach, przyozdobionych flagami, tłoczyły się tłumy ludności. Orszak królewski powitany został długiemi i pełnemi zapału okrzykami. Porobiono przygotowania do świetnego uiluminowania miasta. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Londyn, 21-go listopada.* Wczoraj dany był w Manchesterze bankiet reformistowski na cześć p. Bright'a i innych członków stronnictwa liberalnego. P. Bright (którego miano za chorego), miał mowę, w której stwierdził postępy agitacji na korzyść reformy parlamentarnej. Zakomunikował on wiadomość, że komitet robotników, zostający pod prezydencją sir Jerzego Potter'a, przysposabia w Londynie, na dzień 3-ci grudnia, procesję reformistowską, w której miljon robotników weźmie udział. (*Tamże.*)

* *Belgrad, 21-go listopada.* Rząd serbski wystosował do Porty bezpośrednie żądanie, ażeby wojska tureckie opuściły wszystkie twierdze serbskie, zwłaszcza zaś Belgrad. (*Wolffs T. B.*)

* *Madryt, 20-go listopada.* Dziennik *Lealtad* pisze, że król pruski przesłał papieżowi list, w którym ofiaruje mu swą opiekę. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Berlin, 20 listopada. Kreuz Z.* pisze: pogłoski o nowej organizacji ministerstwa wojny są tymczasem jeszcze bezzasadne; przed powrotem p. Roona nie będzie powzięta żadna stanowcza w tym względzie rezolucja. Powołanie mężów zaufania z Hanoweru do wprowadzenia w życie konstytucji pruskiej, zależeć będzie od postawy właściwych sfer hanowerskich. (*Wolffs T. B.*)

---

* (Opera włoska). Wczoraj artyści trupy włoskiej przedstawili trzecią z kolei operę, „Fausta" Gounoda. Arcydzieło to znane już było publiczności tutejszej z przeszłorocznych reprezentacij. Dziś jednak, zupełna zmiana personelu śpiewającego w tej partycji uczyniła ją nową dla nas prawie... Rolę tytułową przedstawił p. Corsi. Młody ten tenor, którego istotnych zasobów głosu i umiejętności użycia go nie mogliśmy ocenić dostatecznie w Mojżeszu—już w „Łucji" okazał w całym blasku przymioty prawdziwego artysty—lecz dopiero w „Fauście" rozwinął on całe skarby talentu, uwydatniając one zapałem młodości, czuciem i prześliczną metodą śpiewu. Całą ogromną partję Fausta, p. Corsi wykonał wzorowo;—pierwszy raz dopiero, w śpiewie tego artysty, dostrzegliśmy całą piękność tej roli. Ileż uroku i umiejętności cieniowania było w prześlicznym duecie z Margeritą! Takiego kochanka, łączącego tyle delikatnego sentymentalizmu, z zapałem i ogniem namiętności, nie widzieliśmy dotąd w poprzednich trupach włoskich. Rolę Margerity śpiewała panna Vanzini i przynajmniej z wokalnej jej części wyszła bardzo szczęśliwie. Niektóre miejsca, jak ów piękny duet—arja przy kołowrotku, szczególniej zaś rozdzierająca serce urokiem boleści pieśń w przedsionku kościoła, wykonane były prześlicznie! Sama tylko gra dramatyczna p. Vanzini, zostawiała coś do życzenia, choć i tu nie można jej zarzucić widocznego postępu i widoczniejszej jeszcze pracy. O panu Zacci, który już w przeszłym sezonie występował w roli brata Margerity, nic powiedzieć nie możemy; gra jego była jak zwykle pełna życia i wybornej akcji. Ale prawdziwym bohaterem wczorajszego przedstawienia „Fausta", był p. Bossi, który trudną rolę Mefistofela, tak zepsutą przez poprzednika, wykonał z doskonałością, wyższą nad wszelkie pochwały. I śpiew i gra tego artysty były tak zespolone z charaktarem przedstawianej postaci, — że nie aktora, lecz rzeczywistego djabła mieliśmy przed oczyma. P. Bossi przechodził od złośliwej komiki do szatańskiej potęgi upadłego ducha z łatwością i swobodą do uwierzenia trudną. Najpotężniejszym jednak dowodem wielkiego talentu p. Bossi, była scena przed kościołem w akcie trzecim, którą obecnie zmieniono zupełnie; gdyż Margerita, zamiast w kościele, klęczy na stopniach do świątyni wiodących, a Mefistofil, zamiast odbijać się ognistym cieniem na kolumnie czy nagrobku, a sam z za kulis się odzywać — tu stał za Margeritą przed kościołem i ciągle przed oczami widzów śpiewając i grając tę ogromną scenę, nie upadł w niej ani na chwilę — owszem, w ostatnim akordzie swojej dźwięcznej jak instrument piersi — i w pochyleniu się nad ofiarą — przejął dreszczem słuchaczy! Nie mówimy już o przepysznem, pełnem oryginalności i fantazji wykonaniu kanzonety w akcie pierwszym przy kielichu, ani sławnej serenady z śmiechem spadającym przez dwie oktawy. Zostawiamy te wszystkie szczegóły do sprawozdania o Fauście w zwykłej kronice teatralnej, po trzykrotnem przedstawieniu opery. Dziś tylko dodamy, że publiczność zajęła wszystkie miejsca podczas wczorajszego spektaklu, a salwami oklasków i ciągłem przywoływaniem zaświadczyła wymownie o szczerem zadowoleniu swojem. *Al.*

* (Prelekcja p. Lewandowskiego). Wczoraj odbyła się dalsza prelekcja magistra weterynarji p. Lewandowskiego o rozwoju władz umysłowych i instynkcie zwierząt; pająki i pszczoły były przedmiotem odczytu. Φ.

* (Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem), podaje do wiadomści panów Artystów i Członków Towarzystwa, że ostatni zakup dzieł sztuki i losowanie ich między Członków, nastąpi w drugiej połowie Grudnia r. b..—Wzywa zatem panów Członków Rzeczywistych, którzy dotąd składki nie wnieśli, jako też z lat poprzednich zalegających, aby z takową pośpieszyć zechcieli; niemniej uprasza panów Członków korespondentów, aby do połowy Grudnia tak listę nabywców biletów, jako też pieniądze za takowe zebrane, wraz z niesprzedanemi biletami, do Towarzystwa nadesłać raczyli; gdyż tylko opłacone numera do losowania należeć będą.

* (Wypadek na kolei). Wczoraj w piątek, o godzinie 12-ej w południe, na stacji warszawsko-wiedeńskiej kolei „Piotrków," smarownik Andrzej Pawlik przez własną nieostrożność uległ wypadkowi przejechania przez maszynę; odwieziony został natychmiast do szpitala piotrkowskiego, lecz z powodu ciężkich ran znajduje się w niebezpieczeństwie utraty życia. Φ.

---

* (Wiadomości dworskie). *Petersburg, 8 (20) listopada.* W niedzielę, 6-go listopada, Aristarchi-Bej, poseł turecki przy dworze królewsko-pruskim, przysłany w misji nadzwyczajnej od N. sułtana do Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosji, miał zaszczyt być przyjmowanym przez Jego Cesarską Mość. P. Asis-Effendi, sekretarz poselstwa tureckiego w Berlinie, sekretarz misji nadzwyczajnej N. sułtana, miał również zaszczyt być przedstawionym Jego Cesarskiej Mości. (*Jour. de St. Pet.*)

* (Zwiedzenie muzeum przez dostojne osoby). J. C. W. Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz starszy i j. k. w. dziedziczny książę pruski, w dniu 4-m listopada raczyli zwiedzić muzeum gospodarstwa wiejskiego, urządzone przez ministerstwo dóbr rządowych w Petersburgu, w maneżu pałacu Zimowego,—w towarzystwie jenerała Sztejnmetza i jenerał-adjutanta barona Lieven. (*Rus. Inw.*)

* (Podziękowanie). Hrabina Pelagja Murawiewa, po zgonie małżonka swego, odebrała od różnych korporacji i osób przeszło 70 urzędowych telegramów i listów, z wynurzeniem spółczucia z powodu poniesionej straty. Na niektóre z nich hrabina zaraz odpowiedziała, a na niektóre, nie znając adresu, nie mogła dotąd przesłać odpowiedzi. A przeto, hrabina Murawiewa zażądała ogłoszenia w pismach publicznych głębokiej swej wdzięczności za udział w jej smutku, z nadmienieniem, że wysoko ceni pobudki tego spółczucia. (*Rus. Inw.*)

* (Rosyjskie towarzystwo opiekowania się zwierzętami), podług gazety *Birż. Wied.* nie przestawało być czynnem w ciągu upłynionego lala, owszem zyskało przeszło 70 nowych członków. W Moskwie utworzony został osobny oddział towarzystwa, mający działać w duchu petersburskiego. W prowincjach zakładają się podobneż towarzystwa: w Witebsku i Petrozawodzku one już istnieją; a mieszkańcy m. Rostowa, w gubernji jarosławskiej, złożyli pewną kwotę i za pośrednictwem naczelnika gubernji przesłali do dyspozycji towarzystwa.

---

Ameryka.

* (Cesarz Maksymiljan). Listy z Vera-Cruz z 19-go, 20-go, 21-go i 22-go października, otrzymane wprost przez Nowy-Jork, nie wspominają wcale o wyjeździe do Europy cesarza Maksymiljana, który, podług wiadomości poprzednich, ogłoszonych przez dzienniki amerykańskie, miał jakoby odpłynąć 21-go. Korweta parowa *Dandolo* stała na kotwicy w Sacrificios i nie czyniła wcale przygotowań do podróży. (*La Patr.*)

* (Wojna brazylijsko-paragwajska.) Listy z Buenos-Ayres z 8-go października donoszą, że rząd tej rzeczypospolitej, zgadzając się w zupełności ze swymi sprzymierzonymi co do dalszego prowadzenia wojny z Paragwajem, postanowił posłać na plac boju posiłki w liczbie 6,000 ludzi. Rząd brazylijski doprowadził do wysokości 20,000 ludzi oddział posiłkowy, który ma być posłany do La Platy, i powierzył dowództwo naczelne nad swemi wojskami marszałkowi margrabiemu Caxias, który udał się 22-go września do Curupaity. (*Tamże.*)

Anglja.

* (Narady gabinetu). Donoszą z Londynu, że rada gabinetu zebrała się w d. 19 b. m. w mieszkaniu ministra skarbu. Zapewniają, że do tych częstych zebrań gabinetu przyczyniają się depesze otrzymywane przez rząd, każdą pocztą, od ministra spraw zagranicznych w Stanach Zjednoczonych i od gubernatora Kanady. Położenie staje się z dniem każdym coraz krytyczniejszem. (*La Fr.*)

* (Meeting). *Evening Star* donosi, że w d. 17 b. m. odbyła się w Edinburgu wielka demonstracja roformistowska. Około 16,000 robotników udało się w procesji do parku królowej, gdzie odbył się ogromny meeting, na który zebrało się od 60 do 80,000 ludzi. Wieczorem miał miejsce wielki meeting pod otwartem niebem, na którym byli obecni pp. Duncan i Lareu, którzy mieli mowy do ludn. (*La Fr.*)

* (Srodki ostrożności.) *Express* donosi, że gubernator Irlandji wzmacnia oddziały wojskowe rozlokowane po zachodnich miastach irlandzkich. *Freemans Journal* pisze: W tych dniach zawiadomiono wszystkie biura policji metropolitalnej, że konstabler albo też konstablerowie, którzy ujmą Jamesa Stephensa wrazie powrotu jego do Irlandji, otrzymają wynagrodzenia 1000 f. szt. Dowodziłoby to, iż rząd sądzi, że naczelny przewódca fenjenów wstrzyma się tym sposobem od powrotu do Irlandji, jak to niedawno zapowiedział. *(La Fr.)*

### Austrja.

* (Kwestja węgierska). Korespondent wiedeński do *Nordd. A. Z.* pisze pod dniem 20-m b. m.: „Rząd tutejszy nie jest, jak to powiadają, szczęśliwy na rękę, o czem miał sposobność przekonać się wczoraj w Peszcie. Reskrypt, w którym pokładano tu tak wielkie nadzieje, może być uważany jako całkiem odrzucony. Podczas odczytania tego reskryptu w izbie deputowanych, nie obeszło się bez przerywań, lecz nie za pomocą oznak zadowolenia, a z powodu nieprzychylnych okrzyków i zdań, w końcu zaś mało brakowało do tego, ażeby wybuchło powszechne oburzenie. Pomiędzy deputowanymi panuje powszechne przekonanie, że sama już odpowiedź sejmu na propozycje rządowe stanowić będzie hasło do zamknięcia sesji, i z tego powodu znaczna liczba deputowanych nie postarała się nawet o wynajęcie dla siebie mieszkania na dłuższy czas. Żadna atoli gazeta, ani tutejsza ani peszteńska, nie poważyła się na postawienie pytania, co rząd pocznie w takim razie, jeżeli sejm węgierski odrzuci poprostu żądania objęte reskryptem. Ewentualność ta, jakkolwiek może być uważana za najprawdopodobniejszą, jest brzemienna tak złowieszczemi wypadkami, że nikt nie śmie przystąpić do zastanowienia się nad nią. Rozpisanie w Węgrzech nowych wyborów byłoby zbyt ryzykownem, spowodowałoby ono bowiem wejście do sejmu żywiołów bardziej jeszcze radykalnych; zwołanie zaś rozległej rady państwa i pozostawienie znowu p. Schmerlingowi swobodnego pola do działania, byłoby także niestosownem, w takim bowiem razie czesi i polacy stanęliby po stronie węgrów; nie pozostaje przeto, jak tylko utrzymać nadal panowanie absolutne, dopóki takowe będzie mogło ostać się. Lecz czy długo może to potrwać?"

* (Stronnictwo Deaka.) *Wiedeń, 22 listopada.* Ze sfer sejmowych donoszą, że stronnictwo Deaka rozrządza większością. Stronnictwa atoli zajęte są obecnie wyrobieniem sobie zdania co do reskryptu królewskiego. *(Die Presse.)*

* (Lewy kraniec.) *Wien. Abp.* pisze: „Jest to, zdaniem naszem, faktem zasługującym na uwagę, że nawet *Hon*, organ lewego krańca sejmu węgierskiego, w swej krytyce nad reskryptem królewskim, nie obraca się tym razem w sferze samych tylko negacji, jak to zwykł czynić. Robi on różnicę pomiędzy zasadami reskryptu a *modus procedendi* rządu; lecz z tego ostatniego, nie jest on ze swego stanowiska zadowolony."

* (Reskrypt cesarski). Ciekawe jest zdanie dzienników węgierskich o reskrypcie cesarskim. Sam tylko w wysokim stopniu rządowy organ *Magyar Világ* oddaje mu pochwały, podczas gdy konserwatywny *Hirnök* zachowuje milczenie, mające swoje znaczenie, niezależne zaś pisma oświadczają się jednozgodnie za odrzuceniem propozycji rządowych. Nie można przeto mieć nadziei pomyślnego powodzenia dla ostatnich usiłowań gabinetu węgierskiego. *(Nordd. A. Z.).*

### Francja.

* (Kwestja meksykańska.) *Paryż, 21 listopada.* Dwa reskrypta administracyjne, dotyczące armji francuzkiej znajdującej się w Meksyku, wydane zostały obecnie przez ministra wojny. Pierwszy z nich, wystosowany do intendentur militarnych, jest następującej osnowy: „Cały oddział ekspedycyjny, znajdujący się w Meksyku, ma wrócić do Francji pierwszych miesięcy roku przyszłego. Polecam wam przeto zawiadomić rady zarządzające oddziałów wojsk rozlokowanych w waszych okręgach i mających swe kontyngensa w Meksyku, ażeby przestały odtąd posyłać do tego kraju jakiekolwiekbądź effekta. Pakunki, wyprawione do Saint-Nazaire przed otrzymaniem niniejszej depeszy, mają być odesłane morzem na parostatku pocztowym, odpływającym 16-go listopada, w takim jedynie razie, jeżeli wyekspedjowanie efektów, które one w sobie obejmują, uznane zostanie za koniecznie niezbędne." — Drugie zawiadomienie, otrzymane przez dowódców oddziałów armji, obejmuje polecenie nie posyłania już więcej ludzi do Meksyku. Oficerowie, podoficerowie i żołnierze z armji ekspedycyjnej, znajdujący się w tej chwili we Francji, mają pozostać w kraju, ci zaś z pomiędzy nich, którzy należą do składu korpusów armji, posłani zostaną tymczasowo do dépots swych oddziałów. *(La Patr.)*

* (Jeneralny konsulat francuzki.) Przyłączenie Frankfurtu do monarchji pruskiej pociągnęło za sobą zniesienie różnych poselstw uwierzytelnionych, tak przy dawnym sejmie związku niemieckiego, jak i przy senacie miasta wolnego. Stanowisko Frankfurtu jednak obok dawnej jego roli politycznej, posiada znaczenie handlowe, wymagające obecności w tem mieście ajentów, którzyby zawiadamiali swoje rządy, o stanie przemysłowym i handlowym tej części Niemiec. Powody te skłoniły rząd cesarski do ustanowienia we Frankfurcie jeneralnego konsulatu, i cesarz wybrał na tę posadę p. Gustawa Rothan, pierwszego sekretarza przy ambasadzie francuzkiej w Brukseli. *(La Patr.)*

### Hiszpanja.

* (Statek hiszpański.) Parostatek z floty hiszpańskiej *Mindello* udaje się do Civita-Vecchia, gdzie ma być obecnym przy wycofaniu wojsk francuzkich z państwa kościelnego. *(La Fr.)*

### Prusy.

* (Prowincje nowonabyte). *Nordd. A. Z.* mówi o trudnościach, jakie przewidywane są w przedmiocie organizacji administracyjnej prowincij nowonabytych; gabinet berliński postanowił zaprowadzić system pruski w Hanowerze i w innych prowincjach zdobytych, lecz czynność ta pozostawioną zostanie izbom, jak skoro nowe prowincje poszlą do nich swych reprezentantów. *(La Patr.).*

### Turcja.

* (Konstytucja). Telegram donosi o zamiarze Porty nadania swemu krajowi konstytucji. Wątpić atoli należy, ażeby rządy konstytucyjne zdołały położyć koniec kłopotom, w jakich znajduje się obecnie Turcja; trudno także na teraz zrozumieć, jakiego rodzaju konstytucja może być obecnie zaprowadzona na wschodzie. *(Nordd. A. Z.).*

---

## Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

*Neapol, 15 listopada.*

Aresztowanie członków komitetu rewolucyjnego w Palermo.—Powrót biskupów.—Kontrabanda.—Kwestja rzymska.

Zadziwiono się mocno u nas aresztowaniu kilku znakomitych osób w Palermo, które podpisały buntowniczą proklamację we wrześniu; lecz w miarę jak się uspakajają umysły, zaczynają rozumieć, że niema w tem nic tak dziwnego, coby mogło zaniepokoić opinję publiczną. W pierwszej chwili mówiono, że aresztowanie baronów Riso, Sutero i innych, było zadaniem fałszu władzom cywilnym i wojskowym w Sycylji, które w sprawozdaniach jednozgodnie wykazywały, że w rozruchach wrześniowych nie brała zupełnie udziału uczciwa część ludności, że nie było tam żadnej zasady politycznej; tymczasem rozważając bliżej, trzeba przyznać, że sprawiedliwość nie może ograniczać się na sprawozdaniu władz, a ponieważ istniał jawny dokument przeciwko tym osobom, trzeba było je objąć w procesie, choćby potem przyszło uwolnić je jako zupełnie niewinne. Sądzą tu powszechnie, że Galati, Sutero i Riso, ludzie niewątpliwej uczciwości, przemocą zmuszeni byli do utworzenia komitetu rewolucyjnego, jak to sami utrzymują i uczynili to, aby ocalić swe rodziny i mienie, zagrożone przez bandytów. Ale jak tylko mogli, wycofali się jeden po drugim z tej strasznej sprawy, a potem zaprotestowali przeciwko gwałtowi, jakiego przeciwko nim użyto, aby ich zmusić do podpisania proklamacji. Im prędzej będzie proces, tym lepiej, gdyż wykryje on prawdziwych podżegaczy i przewódców odrażającego ruchu w Palermo.

Zaczynają na serjo zajmować się prawdopodobnym powrotem biskupów, po okólniku p. Ricasolego. Bezwątpienia, powrót tych biskupów nie obędzie się bez zamieszań i nieuniknionych niezadowolnień. Jeden z dzienników przypominając to co się działo za Burbonów, doradzał Ricasolemu, aby tylko pozwolił powrócić mniej skompromitowanym biskupom, a prosił papieża, żeby jednocześnie ze zrzeczeniem się reszty, mianował na ich miejsce innych. Ale jest to żądać niepodobieństwa.

Nasza prasa jednozgodnie dopomina się surowych środków przeciwko kontrabandzie, ponieważ dochody miejskie z akcyzy tak spadły, iż zaczynają się obawiać bankructwa funduszów miejskich, pomimo znacznych ofiar opodatkowanych. Obliczają stratę sprawioną funduszom miejskim przez kontrabandę na 10 miljonów fr. rocznie. Jedynym sposobem zatamowania tego, byłoby wydzierżawienie dochodów z akcyzy.

Mówią znów o ponowieniu układów z Rzymem Idzie o uczynienie z Rzymu tego względem Włoch, czem jest Saksonja względem Prus. Trudność stanowi to, iż papież odrzuca wszelką tranzakcję. Jednakże robią wszelkie wysilenia, aby zjednać dla tego projektu otaczające go osoby i zaczynają mieć nadzieję, ponieważ kardynałowie niechętnem okiem patrzą na wyjazd Piusa IX, gdyż pozbawiłoby to ich pensji. W opinji publicznej okazuje się prąd pojednawczy. *G. P.*

---

## Karabiny iglicowe w Europie zachodniej i u nas.*)

Czytając pochwały oddawane pruskim karabinom iglicowym i rozgłaszane w ostatnich czasach w rozmaitych pismach, które twierdzą, że karabiny te przedstawiają jak największą doskonałość i miały jak najbardziej stanowczy wpływ na pomyślne dla prusaków rezultata ostatnich dwóch kampanij, —nastręcza się pomimowolnie pytanie: *dla czego inne państwa europejskie, zwłaszcza zaś sąsiadujące z Prusami, były dotąd obojętnemi dla broni tego rodzaju i nie zaprowadziły jej u siebie?*

Ponieważ badania nad bronią trzymane są wszędzie w sekrecie, przeto nie można dać stanowczej odpowiedzi za wszystkie pozostałe państwa; lecz byliśmy w możności zgromadzić z wiarogodnych źródeł wiadomości o tem, co robiono dotąd i co robią obecnie u nas pod tym względem. Pośpieszamy zakomunikować te wiadomości naszym czytelnikom, których interesuje obecnie, bardziej niż kiedykolwiekbądź, uzbrojenie naszej armji.

Pomysł broni palnej, nabijającej się z tyłu, nie jest nowy. Wiadomości historyczne, które do nas doszły, świadczą, że pierwszy w tym rodzaju model zrobiony był w r. 1540, a zatem przeszło 300 lat temu. Następnie proponowane były liczne tego rodzaju wynalazki, lecz takowe przyjmowane były wszędzie z niejaką obojętnością, aż nareszcie system karabinów iglicowych przyjęty został w Prusach. Jedynie od tej pory zwrócono w całej Europie uwagę na broń palną, nabijającą się z tyłu; dla tego też powiemy przedewszystkiem o tem, co robiono u nas od czasu otrzymania pierwszych wiadomości o nowej broni palnej pruskiej.

Karabin iglicowy pruski wynaleziony został w końcu trzeciego dziesiątka lat bieżącego stulecia, a zatem o dziesięć lat wcześniej niż powszechnie sądzą; lecz prusacy trzymali ten wynalazek w takim sekrecie, że ani jedno państwo nie zdołało, pomimo wszelkich starań, dowiedzieć się cokolwiek o nim przed kampanją 1848 roku, podczas której kilka sztuk tej broni dostało się naturalnie w ręce strony przeciwnej.

Pierwszą wiadomość o tej broni otrzymano u nas w kwietniu 1849 roku, a zatem przy pierwszej do tego sposobności; we dwa miesiące później (w lipcu), przybył do nas z Berlina doświadczony puszkarz, który zobowiązał się zakomunikować sekret mechanizmu karabinów iglicowych i pokazać jak się one robią. Na początku tegoż miesiąca, przysłano z Prus, do ustanowionego wówczas komitetu mającego na celu wydoskonalenie sztucerów i karabinów, stary karabin perkusyjny, przerobiony na iglicowy; lecz karabin ten był tak źle zrobiony, że nie można było przekonać się na nim o zaletach samego systemu. Następnie otrzymano z Prus pierwszy prawdziwy model, podług którego zrobiono, na siestrorieckiej fabryce broni, pod kierunkiem puszkarza z Berlina, 24 karabiny iglicowe, które były gotowe w grudniu tegoż roku.

Wszystkie te karabiny, po obejrzeniu ich, okazały się bardzo dobrze zrobionemi i oddano je na próbę pułkowi finladzkiemu lejb-gwardji.

Tymczasem gromadzono starannie zagranicą wiadomości o tem, w jakim stopniu nowy system okazał się zadowalniającym podczas ostatnich działań wojennych i otrzymano w tym względzie następujące doniesienie urzędowe: „W bitwie na ulicach Drezna, „karabiny iglicowe oddały rzeczywiście wielkie usługi; przeciwnie zaś w Badeńskiem i Szlezwigu, działanie ich było niepomyślne. Nie wiadomo, zkąd to „pochodzi: czy z niedogodności tej broni, czy też „z nieumiejętności w obchodzeniu się z nią. Karabiny te psuły się często, naprawa zaś ich jest bardzo „trudna i skomplikowana. Zdaniem oficerów pruskich, karabiny te powinny być powierzane samym „tylko najzręczniejszym i najroztropniejszym żołnierzom, którzy są wielką rzadkością w pruskich batalionach fizyljerskich. Żołnierze uzbrojeni w te ka-

*) Artykuł ten jest wzięty z *Rus. Inw.*

„rabiny i posyłani naprzód jako strzelcy, zbyt szafowali swe ładunki i wracali nieraz z bitwy dla tego, „że lufy rozpalały się do tego stopnia, iż nie podobna „było ich używać. Przewożenie ładunków w zwy„kłych jaszczykach, nie przedstawia trudności; bez„pieczeństwo w tym względzie zależy, jak się zdaje, „od staranności, z jaką ułożone zostaną ładunki; „przestrzegać bowiem należy, ażeby kładzione one by„ły ile możności jak najściślej jeden obok drugiego, „dla zapobieżenia wszelkiemu tarciu. W armji prus„kiej, karabiny tak zwane *Zündnadel*, stanowią na „teraz przedmiot powszechnych pochwał; jeden tylko „głos powstaje przeciw nim, lecz jest to głos jenerała „Prittwitza, którego powaga jest dostateczną dla „zwątpienia o użyteczności uzbrojenia wielkich oddzia„łów wojsk w karabiny tak zwane *Zündnadel*."

Doniesienie to przemawia, jak się okazuje z powyższego, tak za systemem jak i przeciw onemu; na tej przeto zasadzie niepodobna było wyprowadzić żadnego stanowczego wniosku, i wypadało czekać na koniec prób, jakie miano robić z pomienionemi 24-ma karabinami w pułku finlandzkim lejb-gwardji.

Sprawozdanie z osiągniętych rezultatów złożone zostało przez ten pułk w lipcu 1850 roku, i rezultaty te okazały się nieprzemawiającemi bynajmniej za tym systemem. Z powodu licznych jego wad, a między innemi *jak największej nietrwałości całego mechanizmu i łoż, które pękały po 5 lub 6 wystrzałach*, jak niemniej częstego *niespalenia na panewce*, komitet zmuszony został do potępienia tego systemu.

Lecz zaniechawszy myśl przyjęcia systemu karabinów iglicowych, nie zaniechano u nas ani na chwilę zamiaru uzbrojenia naszych wojsk w karabiny, nabijające się z tyłu. Nowe modele, które zjawiały się zagranicą, i wiadomości o nich, dostarczane nam były nieustannie, i zwracano u nas stale na to wszystko jak największą uwagę, tak, iż według wszelkiego prawdopodobieństwa, mielibyśmy już obecnie dla naszej armji broń, w niczem nieustępującą pruskiej, gdyby nie ta okoliczność, że wojna krymska, która wszczęła się wówczas, zachwiała do pewnego stopnia wiarę w korzyści, jakie dadzą się osiągnąć na skutek szybkiego nabijania; i rzeczywiście, podczas tej kampanji, francuzi uzbrojeni byli, jak wiadomo, w karabiny ze szpilami (*carabines à tiges*), z których strzelać można celnie w takim jedynie razie, gdy przy nabijaniu, kula jest wtłaczana dopóty, aż stempel pocznie odskakiwać od niej jak gdyby od kowadła. Przy nabijaniu stojąc, potrzeba wykonać dla tego najmniej trzy silne uderzenia; przy nabijaniu zaś leżąc, liczba uderzeń powinna być daleko większa. Łatwo sobie wyobrazić, o ile nabijanie takie było powolniejsze od nabijania zwyczajnych karabinów z gładkiemi lufami, w jakie uzbrojona była nasza piechota; a tymczasem, we wszystkich ostrzeliwaniach się, francuzi brali nad nami górę, i to dla tego jedynie, że karabiny ich strzelały *dalej* i *celniej* niż nasze. Z powodu tego faktu, tak u nas, jak i we wszystkich innych państwach europejskich, zwrócono uwagę wyłącznie na zwiększenie dalekonośności i celności strzałów; do szybkości zaś ich nie przywiązywano nigdzie żadnego znaczenia.

Pomimo to u nas, po przyjęciu za wzór gwintówki 6-cio linjowej i po zapewnieniu jej fabrykacji w wielkich rozmiarach, przystąpiono do nowych badań nad karabinem nabijającym się z tyłu.

W tym celu sprowadzono w r. 1856 jeszcze raz najnowszy egzemplarz pruskiego karabina iglicowego i zbadano go jak najdokładniej, wraz z licznemi innemi systemami, otrzymanemi z zagranicy w ciągu następnych dwóch lat. Z pomiędzy nich, uznano za zasługujący na największą uwagę system Gilet (*Obturateur*); lecz uznano za niemożebne przyjęcie tego systemu w tym kształcie, w jakim on był próbowany, i z tego powodu przystąpiono do wydoskonalenia go — skutkiem czego osiągnięto nasz system *dwukulowy*. System ten, jak się okazało z prób dokonanych przez komisję wyznaczoną do badania broni palnej, łączy w sobie celność i trafność strzałów na równi z naszą 6-cio-linjową gwintówką, i jednocześnie przewyższa tę ostatnią pod względem szybkości wystrzałów (6 wystrzałów na minutę) i siły uderzenia kuli (w odległości 1,500 kroków, kula przebijała deski 4 cale grube); następnie broń ta oddaną została, dla dokonywania prób w większych rozmiarach, komisji doświadczalnej, istniejącej wówczas przy oficerskiej szkole strzelców; komisja ta, znalazłszy broń tę doskonalszą pod wszystkiemi względami od naszej gwintówki 6-cio-linjowej, uznała za całkiem możebne wprowadzenie jej w miejsce tej ostatniej. Lecz ponieważ komisje, które robiły próby, nie mogły przewidzieć i zbadać wszystkich okoliczności, wśród których używana bywa broń gdy znajduje się w ręku żołnierzy, przeto postanowiono kazać zrobić na Sestrorjeckiej fabryce broni, podług systemu dwukulowego, *60 karabinów dla strzelców, oraz 40 dragońskich i 20 kawaleryjskich karabinów* i oddać takowe do wypróbowania wojskom. Środek ten, który może wydawać się nie jednemu zbytecznym, okazał się w niniejszym wypadku bardzo stosownym, w sprawozdaniach bowiem, złożonych przez dowódców wojsk, które robiły próby, wykazane zostały bardzo ważne wady tego systemu, których nie dostrzeżono podczas prób dokonywanych przez obie komisje; wady te dałyby się usunąć, lecz nie przedsiębrano w tej mierze środków, albowiem na krótki czas przedtem otrzymano system Terry, po wypróbowaniu ktorego, komisja broni dała opinję, że po zaprowadzeniu w tym systemie niektórych zmian, można otrzymać broń palną, doskonalszą od naszych karabinów dwukulowych; skutkiem tego postanowiono: zaprojektować nowy wzór podług systemu Terri, z lufą zmniejszonego kalibru (do 5-u linij).

Zmniejszenie kalibru lufy uznane zostało w niniejszym wypadku za niezbędne dla dwóch powodów: najpierw, dla uzyskania lżejszych ładunków, tak, iżby żołnierz mógł z sobą nosić większą ich liczbę, i powtóre, dla osiągnięcia wystrzałów bardziej trafnych. Oba te warunki są, jak wiadomo, bardzo ważne, gdy chodzi o szybkie strzelanie, dla którego przeznacza się głównie broń nabijająca się z tyłu.

Karabin zrobiony na zasadzie tych kombinacij, próbowany był przez komisję broni, przyczem okazało się, że pod względem *trwałości, oraz stałego i należytego działania mechanizmu zamykającego tylną część*, tudzież pod względem *dalekonośności, celności i trafności strzałów*, nie pozostawia on nic do życzenia — a pomimo to nie zdecydowano się na wprowadzenie go w obecnym czasie; jedynym tego powodem była zmiana, która nastąpiła w poglądzie na znaczenie, jakie przywiązywać należy w boju do szybkiego strzelania.

Trzy ostatnie kampanje: szlezwig-holsztyńska, amerykańska i ukończona niedawno niemiecka, przywiodły do przekonania, że górę bierze ta broń, *która szybciej strzela.* Na zasadzie takiego przekonania, od nowej broni poczęto wymagać przedewszystkiem, ażeby dawała możność jak najszybszego strzelania, warunek zaś ten ze swej strony potrzebuje, ażeby materja wywołująca eksplozję znajdowała się w samymże ładunku; broń zaś nowo u nas projektowana wymaga zakładania, przed każdym wystrzałem, na brandrurkę zwykłego pistonu, co przyczynia się w pewnym stopniu do zmiejszenia szybkości strzałów.

Należało przeto zrobić wybór pomiędzy pruskim karabinem iglicowym a bardzo licznemi systemami amerykańskiemi, podług których używane są ładunki miedziane, zawierające w sobie, tak samo jak ładunki pruskie, umieszczoną wewnątrz masę, która spodowywa eksplozję.

Ażeby nie popełnić błędu przy rozstrzyganiu tak ważnej kwestji, odkomenderowano niezwłocznie do Ameryki oficera od artylerji, z poleceniem zebrania jak najbardziej dokładnych wiadomości o karabinach używanych tam podczas ostatniej wojny, z Prusami zaś zawiązano stosunki w celu uzyskania od nich 50 karabinów, będących u nich w użyciu.

Prusy nie omieszkały zadosyć uczynić życzeniu naszego rządu i przysłały w roku zeszłym wyż wspomnioną liczbę karabinów jak najnowszej konstrukcji (z 1862 r.)

Po poprzedniem zbadaniu ich w komisji broni, oddano je do wypróbowania kompaniom strzeleckim pułków moskiewskiego i pawłowskiego lejb-gwardji, bataljonowi strzelców Jego Cesarskiej Mości i fińskiemu bataljonowi strzelców lejb-gwardji.

Z wiadomości zakomunikowanych z tych oddziałów okazuje się, że karabiny ostatnio przysłane, są daleko doskonalsze od tych, które były poprzednio wypróbowane. Jakkolwiek mechanizm ich zanieczyszcza się z powodu przenikających do niego gazów prochowych, lecz przy niejakiej umiejętności obchodzenia się z niemi, karabiny te mogą działać nieustannie przy takiej liczbie wystrałów, jaka wątpić należy ażeby była kiedykolwiek potrzebna odrazu podczas bitwy (90 wystrzałów). Sprężyny spiralne, o które najbardziej obawiano się, działały przez cały czas prób ze wszech miar dobrze; nie spalenia na panewce nie było prawie wcale (na ogólną liczbę wystrzałów, niespalenie na panewce wynosi tylko 0,87 %). Przekonano się także, że przy starannem obchodzeniu się z iglicami i należytem ich przysposobieniu, mają one należytą trwałość i nareszcie, że szybkość w strzelaniu dochodzi do 6-u i 7-u wystrzałów na minutę; lecz pomimo to powstrzymano się u nas na teraz od przyjęcia pruskiego systemu iglicowego, tak z tego powodu, że takowy daje strzały nie zupełnie celne i kula lecąc w powietrzu zachowuje bardzo słabą siłę uderzenia (¹), jak i dla tego, że mają się na widoku inne systemy amerykańskie, bardziej pod wszystkiemi względami wydoskonalone.

Cztery z nich (Remingtona, Leydly'a, Morgensterna i Peabodey'a), które uznane zostały w Ameryce za najlepsze, przysłane nam zostały bardzo niedawno. Po starannem zbadaniu wszystkich tych systemów, wybrano jeden z nich i postanowiono porobić w Ameryce znaczne obstalunki. Nie poprzestając na tym środku, przystąpiono u nas do wynalezienia sposobu przekształcenia naszej gwintówki 6-ścio linjowej, na broń nabijającą się z tyłu, z uwzględnieniem czasu oszczędności w wydatkach.

Z liczby wielu wzorów, wypróbowanych w tym celu, wybrano system Terri, zmodyfikowany nieco w szczegółach; zmiany te, zaproponowane przez fabrykę tulską, uznane zostały za dobre przez komisję broni. Wzór ten, po wypróbowaniu go, znaleziono do tego stopnia zadowalniającym, że wydano już rozporządzenie co do spiesznego przerobienia podług niego gwintówek 6-ścio-linjowych na wszystkich 3-ch fabrykach broni, a obok tego zwierzchność artyleryjska zamierza zwrócić się do sił i przedsiębierczości przemysłu prywatnego.

Przerobienie to kosztować będzie prawdopodobnie nie drogo i da w bardzo krótkim czasie w ręce naszej armji znaczną liczbę karabinów do szybkiego strzelania, na pierwszy raz dość zadowalniających. (²)

Z tego krótkiego przeglądu okazuje się jasno, że nie panowała u nas bynajmniej obojętność co do zaprowadzenia w naszej armji karabinów nabijających się z tyłu, i że w tym względzie działano u nas stale z energją; czy zaś zacofaliśmy się choć cokolwiek w badaniu tej kwestji w porównaniu z innemi mocarstwami europejskiemi, każdy może przekonać się z następujących niezawodnych wiadomości z zagranicy, jakie posiadamy:

*Anglja* postanowiła dopiero temu miesiąc czy półtora miesiąca, przerobić swe karabiny enfieldskie podług systemu Snider'a.

We *Francji*, wzór karabina iglicowego, podług systemu Chassepot, zatwierdzony został przez cesarza dopiero w sierpniu r. b.

*Austrja* waha się dotąd w wyborze pomiędzy systemami Lindnera i Remingtona.

W samej tylko *Ameryce* i *Szwajcarji* uznano za niezbędne mieć karabiny nabijające się ładunkami miedzianemi; lecz nie wybrano jeszcze stanowczo żadnego systemu.

## Rozmaitości.

* (Wykopane starożytności). 1) W powiecie kowieńskim włościanin wsi Gryw, Jan Gołodiuk, wraz z żoną swoją, kopiąc w jesieni r. z. dół na kartofle, wykopali mały garnczek gliniany z starą monetą srebrną i półsrebrną, w ilości 675 sztuk. 2) Przy wkopywaniu słupa do parkanu w m. Łucku, znaleziono w ziemi 150 sztuk starej menety srebrnej i dwa kawałki srebra w kształcie podługowatym, każdy na trzy werszki długości. — Wykopaliska te przesłane zostały do cesarskiej komisji archeologicznej.

* (Lew granitowy). Do Helsingforsu przywieziony został lew granitowy, zamówiony przez oficerów fińskich w Sztokolmie u profesora Forkandera, na pamiątkę zwiedzenia przez Najjaśniejszego Cesarza obozu pod Parolem w roku 1863.

* (Papier do kopjowania) otrzymuje się, smarując zwykły papier, używany do pisania, mięszaniną smalcu wieprzowego z grafitem (na ciasto) za pomocą flaneli; zbyteczną ilość tej mięszaniny ściera się miękkim płatkiem. — Jeżeli kopja ma być niebieską nie czarną, to zamiast grafitu, trzeba użyć ultramaryny. Stosownem użyciem takiego papieru można 80 do 100 kopji wykonać.

---

(¹) W odległości większej niż 800 kroków, celność karabinów iglicowych szybko się zmniejsza, a na odległość 1,100 i 1,200 kroków, takowa jest nic całkiem nieznacząca, podczas gdy nasze gwintówki 6-ścio-linjowe dają zadowalniające strzały w odległości 1,200 kroków. Co się zaś tyczy zachowywania przez kule siły uderzenia, to z liczby kul, które wystrzelano z karabina iglicowego w odległości 1,000 kroków i które trafiły w prostym locie, 78% przedziurawiło pierwszy cel, 21% drugi cel, i żadna nie przebiła trzeciego z celów, które postawione były jeden za drugim w odległości ½ arszyna; podczas gdy z naszej gwintówki 6-ścio-linijowej, każda kula, nawet rikoszetowa, przedziurawiała wszystkie trzy cele.

(²) Karabiny te mieć będą celność i siłę taką samą, jaką mają gwintówki 6-cio-linjowe, i można będzie dawać z nich po [illegible] wystrzałów na minutę.

## PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Lampa solarna z daru Najjaśniejszej Pani). W czasie tegorocznej loterji fantowej, w ogrodzie saskim na rzecz warszawskiej Mikołajewskiej ochrony dzieci żołnierskich, jednego z najbogatszych fantów, to jest lampy solarno-zegarowej, darowanej przez Najjaśniejszę Panią, łaskawa fortuna zrobiła właścicielem biednego chłopca 12-letniego, Teofila Glen, syna stroża domu panien kanoniczek, przy placu teatralnym. Glob lampy rzeczonej umieszczony jest na wspaniałej, kolosalnej urnie, z prawdziwej, chińskiej porcelany, przyozdobionej malowidłami w ogniu, przedstawiającemi chińskie polowanie, oraz płody i osobliwości niebieskiego państwa; dno urny spoczywa na bronzowej, rokoko podstawie, grubo w ogniu złoconej, a górny wyskok urny, otaczają artystyczne ozdoby również ze złoconego bronzu. Sprzęt ten kosztowny blizko 3 łokcie wysoki, mogący służyć za majestatyczną ozdobę książęcych i magnackich salonów, w cenniku fantów loteryjnych, oszacowany został na rs. 500 i rzeczywiście taką ma wartość. Biedny chłopiec Teofil udarowany tak kosztownym przedmiotem, nie może korzystać z niego w naturze, a zrealizowany za niego szacunek posłużyłby mu za środek do skończenia rozpoczętej edukacji i przyszłej karjery; lampa więc wspomniona złożoną została do sprzedaży u zegarmistrza Pahla w domu pp. kanoniczek, obok budującego się ratusza. Amatorowie dzieł sztuki z zajęciem oglądają tę jedyną własność i cały majątek ubogiego chłopca; jeden z tutejszych obywateli daje już za tę lampę rs. 200, lecz niepodobna rodzicom Teofila poprzestać na tak małej offercie; uznaliśmy więc właściwem zamieścić w piśmie naszem te słów kilka, w nadziei, że większy w rzeczy tej rozgłos, sprowadzi amatora, który wyższą zechce postapić kwotę i przyczyni się przez to do poprawy losu małego chłopca, a samej lampie da pomieszczenie godne jej materjalnej i pamiątkowej. wartości. ✠

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targu wczorajszo-piątkowym były następujące: *co do chleba:* razowego funt k. 2, w większych bochenkach funt kop. 1½, pytlowego w bochenkach po funtów: 2, 3, 4 i 6, funt kopiejek 3, stołowego funt k. 5; bułki pszenne po k. 1, ważyły: ordynaryjne od zołot. 16 do 20, poznańskie od zol. 12—17, montowe od zol. 8—13; *co do nabiału:* masła świeżego funt k. 30, solonego k. 25, śmietany kwarta kop. 30, ser krowi większy k. 20, mniejszy k. 12, twaróg k p. 6½, jaj kopa rs. 1, ser owczy kop. 25; *co do drobiu:* kurczę średnie k. 20, kura stara k. 42½, kaczka kop. 37½, kaczka karmiona kop. 45, gęś kop. 75, gęś karmiona kop. 90, pularda kop. 60, kapłon kop. 60, indyczka rs. 1 kop. 35, indyk rs. 1 kop. 80, prosię kop. 65; *co do ogrodowizny:* marchwi korzec rs. 1 k. 50, korzec buraków rs. 1 kop. 20, mendel selerów kop. 30, pietruszki pęk kop. 7, wiązka chrzanu kop. 10, cebuli garniec k. 20, funt cebuli kop. 4½, mendel porow k. 6, kapusty zwyczajnej w dużych główkach kopa k. 80, w średnich główkach kop. 50, włoskiej kapusty główka kop. 4½, brukwi korzec rs. 1 kop. 40, kartofli garniec kop. 6; *co do legumin:* mąki najlepszej funt kop. 7½, mąki średniej funt kop. 6, mąki ordynaryjnej funt kop. 4, ryżu funt kop. 11, kaszy krakowskiej drobnej kwarta k. 12, kaszy krakowskiej średniej kwa ta k. 11, najgrubszej k. 9, kaszy orkiszowej kwarta kop. 9, kaszy jaglanej kwarta kop. 8, kaszy perłowej najpięniejszej kwarta kop. 12, perłowej ordynaryjnej kwarta kop. 8, kaszy gryczanej kwarta kop. 6, kaszy jęczmiennej kwarta k. 5, kaszy pszennej kwarta k. 11, grochu szablastego kwarta k. 9, okrągłego kwarta k. 5, grzybów suszonych funt kop. 30; *co do ryb żywych:* szczupaka funt k. 35, lina funt k. 22½, karpia funt kop. 20, leszcza funt kop. 18; *co do ryb śniętych:* szczupaka funt kop. 12½, lina i leszcza po kop. 12, okonia kop 13, karaska funt kop. 11, karpia funt kop. 15. ф.

* Nr. 374 *Tygodnika Ilustrowanego*, w formacie dubeltowym wyszedł z druku i zawiera: — Stanisław Sienicki (z drzew.)—Kronika tygodniowa.—Przegląd polityki zagranicznej.—Pamiętniki starającego się (z 3 drzew. d. c.) — Typy i postacie ludowe (z drzew.)—Rozmaitości.—Kronika zagraniczna, literacka, artystyczna i naukowa. — Szkice i typy warszawskie (z drzew.)—Sztuki piękne. —Przegląd teatralny.—Z Tyflisu pod Ararat (c. d.)—Helena (powieść.)

* N. 203 *Wędrowca*, wyszedł z druku i zawiera:—Wyjątek z podróży Hermana Vambery do Chiwy i Buchary (d. c. z 2 drzew.)—Za nic ręczyć nie można. Komedja w trzech aktach p. A. de Musset.—Grecka kwarantanna. — Kronika zagraniczna.—Szkło (z 3 drzew.;) oraz wyszły z druku:—Nr. 46 *Gazety Rolniczej*, Nr. 295 *Przyjaciela Dzieci*, Nr. 32 *Izraelity* i Nr. 47 *Zorzy*.

## Warszawa, dnia 12 (24) Listopada.

### Kalendarz.

W niedzielę, 25 listopada,— św. Katarzyny pan. — Słońce wsch. o godz. 7min. 39; zach. o godz. 3 min. 55.

W poniedziałek, 26 listopada,— św. Piotra Aleksandra bisk. męcz.—Słońce wsch. o godz. 7 min. 41; zach. o godz. 3 min. 54.

### Stan pogody.

Dziś z rana — 1°,3 R. zimna.

| Wczoraj. | o godz. 6 z rana. | o god. 4 po pc. |
|---|---|---|
| Barometr w milimetrach | 750 0 | 748.4 |
| Termometr Reaum. | — 4°0 | — 3°7 |
| Stan nieba | pochmurny | pochmurny |

Największe zimno— 6, 4 R. Najmniejsze zimno — 2°4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 8

### Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Opera **Wolny Strzelec (Freischütz)**. (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Jutro*, Balet **Monte-Christo**. (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Wczoraj*, dawano Operę **Faust**, przez artystów włoskich, było osób 900.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Dziś*, **Śluby Panieńskie; Chcesz się żenić**. (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Jutro*, **Żydzi**. (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Wczoraj*, dawano **Żona która zwodzi męża; Chcesz się żenić; Fortepian Berty**, było osób 550.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty*, koncerta symfoniczne.— Cena wejścia kop. 45.

*Jutro*. —I. Uwertura do Rozamunde, Schuberta; Chór z op. Tanhauser, Wagnera; „Wenn ich doch ein Vöglein wäar”, transkrypcja na arfę, Parish Alvarsa; Mosaik z op. Tanhauser, Wagnera—II. „Die Firstensteiner” walc Bilsego; Fantazja z op. Oberon, Webera; Uwertura z op. Leonore N. 3, Bethovena; Marsz, Nowakowskiego.—III. Chór z op. Hugonoci, Meyerbeera (z arfą); „Les Fauvettes”, polka Bosqueta; Ständchen, Hertla; Przebudzenie się Lwa, fantazja Kątskiego.—*Pojutrze*.—Uwertura z op. Jesonda, Spohra; Le belle Amazone, fantazja Löschhorna; Potpourri z op. Faust, Gounoda; Uwertura radosna, Webera; Introdukcja z op. Norma, Belliniego; Arja z op. Robert Djabeł, Meyerbeera (z arfą); Uwertura z op. Stradella, Flotowa. — Początek o godz. 7-ej.—Cena wejścia kop. 30.— *Wczoraj*, było osób 128.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich i komików angielskich w postaci murzynów.— Początek o godzinie 6½. Cena numerowanego miejsca kop. 52½; wejście do sali kop. 20.— *Wczoraj*, było osób 42.

ODEON, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Królewskiej Nr. 411. — *Dziś i codziennie*, przedstawienie Magji i Mechaniki J. Lessera. — Cena miejsc: numerowane miejsce kop. 30 i 2½ dla szpitali; drugie miejsce kop. 15.—Początek o godz. 7-ej.— *Wczoraj*, było osób 120.—

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.— Cena wejścia kop. 15, w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.— Cena wejścia kop. 10.

* Przyjechali do Warszawy: rzeczywisty radca tajny, hrabia *Panin*, sekretarz stanu, głównozarządzający 2 gim wydziałem głównej Jego Cesarskiej Mości kancelarji, z zagranicy; tajny radca, senator *Hube*, z Wiednia; jenerał-lejtnant, senator *Rożnow*, z Włocławka; gubernator cywilny gubernji siedleckiej *Gromeka*, z Siedlec — wyjechali: jenerał-lejtnant, hrabia *Nirod 2-gi* i dymisjonowany jenerał-lejtnant *Ratow*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało kol. żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 203, wyjechało osób 394; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 87, wyjechało osób 82; —koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 42, wyjechało 66;—przedonegdaj i onegdaj w ogóle przyjechało osób 1668, w tej liczbie z zagranicy 28; wyjechało 1704, w tej liczbie za granicę 27.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 23 listopada 1866 roku, a mianowicie pod adresem: hr. Plater w Wilnie, Mordka Rejchman w Brześciu-litewskim, Dumarest w Pieniążkowie. Ludwik Bisier bez oznaczenia miejsca, Baron Szyding w Pawłowsku.

Dnia 9 i 10 (21 i 22) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 132, wyzdrowiało 95, umarło 12, pozostało 1730 (mężczyzn 844, kobiet 886); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 180, kobiet 148.

* W dniu 23 b. m. i r., urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej —, żeńskiej 2, *Starozakonnych*: płci męzkiej —, żeńskiej 1, razem 3; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: — *Starozakonnych*: —; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 1, żeńskiej 1, *Starozakonnych*: męzkiej 2, żeńskiej 1, razem 5.

### Cenv targowe
*dnia 11 (23) listopada 1866 r.*

| RODZAJ PRODUKTÓW | Korzec od — rubli srebrne i kopiejki | | — do | |
|---|---|---|---|---|
| Pszenica Waga — —240 f. | 6 | 50 | 7 | 50 |
| Żyto „ — —230 f. | 4 | 80 | 5 | — |
| Jęczmień . . . . . . . | 3 | 90 | 4 | — |
| Owies . . . . . . . . | 2 | 62½ | 2 | 85 |
| Groch polny . . . . . . . | 6 | 75 | 6 | 90 |
| Kartofle. . . . . . . . . | 1 | 50 | 1 | 80 |

Pud siana od k. 30—35. Pud słomy od k. — —20.

*Dowozy*: Pszenicy 700; Żyta 150; Jęczmienia 100; Owsa 1,000 korcy.

Wiadro okowity od rs. 4 k. 20 do rs. 4 k. 30.
Garniec „ od rs. 1 k. 36 do rs. 1 k. 40.

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
*dnia 12 (24) Listopada 1866 r.*

| MONETY. | Żądane Rs. | Żądane K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|
| Pół-Imperjały Rosyjskie | — | — | — | — |
| Dukaty Holenderskie nowe ważne | — | — | — | — |
| Frydrychsdory Pruskie | — | — | — | — |
| Pruski Kurant za 100 tal | — | — | — | — |
| **PAPIERY.** (bez wartości kuponu). | | | | |
| Obligi Skarbu za rs. 100 | — | — | — | — |
| Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 | — | — | — | — |
| Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę | — | — | — | — |
| Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit A po złp. 300 za sztukę | — | — | — | — |
| Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem | — | — | — | — |
| „ „ bez kuponu | — | — | — | — |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100 | 79 | 83 | 79 | 33 |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*) | 75 | 67 | 75 | 33 |
| Listy likwidacyjne za rs. 100*) | 57 | 50 | 57 | 25 |
| Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs. | — | — | — | — |
| 5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100 | — | — | — | — |
| 6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100. | — | — | — | — |
| Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100 | — | — | — | — |
| Metaliki Lutowe za rs. 100 | — | — | 100 | — |
| „ Sierpniowe za rs. 100 | — | — | 99 | 75 |
| Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100 | 109 | 50 | 109 | — |
| „ „ „ 1866 „ 100 | 103 | 33 | 103 | — |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125 | — | — | — | — |
| Obligacje Główn. Tow.-Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100 | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę | 71 | 50 | 70 | — |
| Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100 | 56 | — | — | — |
| Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs 100 | 88 | — | 87 | 50 |
| Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 | — | — | — | — |

| WEXLE. | | Żądane Rs. | Żądane K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|---|
| Berlin 100 Tal. | 2 m. | 110 | 70 | 110 | 40 |
| „ „ „ | k. t. | — | — | — | — |
| Wrocław „ | 2 m. | — | — | — | — |
| Gdańsk „ „ | 2 m. | 110 | 40 | 110 | 25 |
| Hamburg 300 B. Mk. | 2 m. | — | — | — | — |
| Londyn 1 Ft. St. | 3 m. | 7 | 52 | — | — |
| Paryż 300 Frank. | 2 m. | 90 | 30 | 90 | — |
| Wiedeń 150 Zł. W. A. | 2 m. | 88 | 20 | — | — |
| Petersburg 100 Rsr. | 1 m. | 99 | — | — | — |
| „ „ „ | k. t. | — | — | — | — |
| Moskwa „ „ | 1 m. | — | — | — | — |
| „ „ „ | k. t. | — | — | — | — |

* Wartość kupenu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 68⅔
* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k. 93⅓

### KURSA TELEGRAFICZNE.
Ajentury Rudolfa Okręt.
*Petersburg, dnia 12 (24) Listopada 1866 r.*

| | za sr. |
|---|---|
| Wekslo na Londyn 3 mies | 31¹⁵/₁₆ ¹³/₁₆ |
| „ Hamburg „ | 28⁵/₁₆ |
| „ Amszterdam „ | 157 |
| „ Paryż | 332 |
| „ Berlin 15 dni za 100 Rs | 78 |
| 5-ta Pożyczka Stieglitza | — |
| 6-ta „ „ | — |
| 7-ma „ Rothschilda | — |
| 1-za „ Premjowa z r. 1864 | 109³/₄ |
| 5% „ „ z r. 1866 | 104¼ |
| 2-ga Bilety Bankowe | 80³/₈ |
| Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs | 119 |
| Obligacje „ „ „ „ | 90 |
| Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej | 90 |
| 6% Metaliki | — |
| Imperjały | — |
| Dyskonto | — |

### KURSA TELEGRAFICZNE.
Ajentury Rudolfa Okręt.
*z Berlina, d. 11 (23) Listopada 1866 roku.*

| Z BERLINA | żądają | płacą |
|---|---|---|
| 5-ta Pożyczka Rosyjska | | 64¼ |
| Obligacje Skarbowe 4% | | 62⁵/₈ |
| Listy Zastawne 4% | | 61¼ |
| Bilety Banku Rosyjskiego | | 81½ |
| Weksle na Warszawę | | 81½ |
| „ Petersburg 3 tygodn | | 89 /₈ |
| „ „ 3 miesięczny | | 87⁵/₈ |
| „ Londyn 3 „ | | — |
| „ Paryż 2 „ | | — |
| „ Hamburg 2 „ | | — |
| „ Wiedeń 2 „ | | 78¼ |
| Koleje Rosyjskie | | 78½ |
| Kolej Terespolska | | — |
| dto Warszawsko-Wiedeńska | | 61⁵/₈ |
| dto Warszawsko-Bydgoska | | — |
| Nowa pożyczka premjowa 1-em | | 90¼ |
| „ „ „ 2-em | | 85⁵/₈ |
| Żyto na targu | | 57 |
| dto „ dostawę | | 55 |

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

## UWIADOMIENIA.

(N. D. *7420*)

MY ALEXANDER II.

Cesarz Wszech Rosji Król Polski

& & &

wiadomo czynimy iż:

Trybunał Handlowy w Warszawie

w Imieniu Naszem

wydał wyrok: następujący:

Obecni:

Polaski Prezes. Rudzki, Natanson Sędziowie. Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie d. 7 (19) Listopada 1866 r.

(podp.) Polaski, Prezes.

( — ) Andrychiewicz Podpisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu podania Edwarda Stapf kupca, handel otwarty kolonjalny korzenny i winny w Warszawie pod Nr. 644 utrzymującego w którem tenże donosi, iż z powodu stagnacji w handlu i choroby jego, stał się swoim wierzycielom niewypłacalny, i dla tego domaga się ogłoszenia jego upadłości.

Zważywszy:

Że deklaracja kupca przed Trybunałem uczyniona, wedle art. 440 K. H. skutkuje ogłoszenie jego upadłości i zabezpieczenia majątku, oraz osoby jego, przeto

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Upadłość Edwarda Stapf kupca, handel otwarty win i korzeni w Warszawie pod Nr. 644 utrzymującego ogłasza, czas zaczęcia się takowej z dniem dzisiejszym ustanawia, opieczętowanie wszelkiego majątku tegoż Stapfa, tak pod powyższem numerem jak i gdzie bądź indziej znajdującego się postanawia i do uskutecznienia tego Podsędka S. P. O. i M. W. W. I, deleguje. Kuratorami Aleksandra Karwowskiego Obrońcę Sądow. go i Hummla wierzyciela mianuje. Na Sędziego Komisarza W. Rudzkiego Sędziego Trybunału przeznacza. Osobę upadłego przez oddanie go pod dozór policyjny, zabezpieczyć nakazuje. Wpis na rs. 3 ustanawia i na masę wkłada. Mocą wyroku w I-ej Instancji pod temczasową egzekucją wydanego, którego na tablicy Trybunału i zamieszczenie w gazetach Kurterom poleca.

(podp.) Polaski.

( — ) Andrychiewicz.

Zalecamy i rozkazujemy etc. — Za zgodność etc.

Warszawa d. 7 (19) Listopada 1866 r.

(podp.) Andrychiewicz, Podpisarz.

---

(*N. D. 7228*). *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego*

Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwemi dowodami popartego, i w zastosowaniu się do art. 3 Najwyższego Ukazu, z dnia 14 (26) Grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lub kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż Konstanty Karłowicz, we wsi Barszczewo w Gubernji Grodzieńskiej w Powiecie Brzeskim położonej, zamieszkały, utracił Listy Zastawne 3-go Okresu a) Serji 1 Lit. *A*: 1514, 1849, 2182, 2752, 3183, 3245, 4743, 5422. Lit. *B*: 8677, 9913, 11934, 12036, 12738, 13314, 14066, 14152, 17056, 18123, 19888, 20657, 23542, 24045, 25226, 26677, 27195. Lit. *C*: 49926, 50598, 56815, 56921, 67352, 72226, 76181. Lit. *D*. 90841 i 98204 b) Serji 2 Lit. *A*: 200561, wszystkie z trzema kuponami, to jest od włącznie 1-o półrocza 1867, do włącznie 1-o półrocza 1868.

Ostrzega się przeto, że obieg powyższych Listów, i należących do nich kuponów, zakwestjonowany niniejszem zostaje, i że wskutek tego, każdy nabywca Listu lub Kuponu zakwestjonowanego, byłby powołanym przez poszkodowanego, do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego Listu lub Kuponu.

Warszawa d. 31 Paźdz. (12 Listo.) 1866 r.

za Prezesa Klimaszewski.

Pisarz Iżycki.

## OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(*N. D.* 7424) *Pisarz Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: Józefy z Gerlachów 1-o voto Müller, 2-o voto Bandau 3-o voto Wajschajt, wierzycielki sumy rs. 2,250 w dziale IV pod Nr. 5, K. W. Nr. 923, sumy rs. 3,450 w dziale IV pod Nr. 16, K. W. Nr. 2,205, z sum rs. 1,500 i rs. 960 i rs. 450 w dziale IV pod Nr 9, 10 i 11, K. W. Nr 631, sumy rs. 9,000, w dziale IV pod Nr. 9 K. W. Nr. 467 *B*; rs. 15,000 w dziale IV pod Nr. 3 K. W. Nr. 794 *B*. zabezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin na dzień 18 (30) Maja 1867 r. w kancelarji hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie, gdzie wszyscy interesanci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 10 (22) Listopada 1866 r.

Hube.

---

(N. D. *7429*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Do ukończenia postępowania spadkowego po Piotrze Gozdowskim, jako wierzycielu sumy rsr 2,250, na dobrach Gajewo-nadolne, w Okręgu Łęczyckim położonych, ubezpieczonej, wyznacza się termin w dniu 10 (22) Lutego 1867 r. w Kancelarji Hypotecznej w Warszawie.

Jan Jasiński.

---

(N. D. *2334*). *Królewski Sąd Powiatowy w Poznaniu. Wydział dla spraw cywilnych.*

Józef Hańczewski, syn piwowara Jana i Katarzyny małżonków Hańczewskich ze Stęszewa w Powiecie Poznańskim, który przed może 50 laty z rodziny swej Stęszewa, wyszedł do Królestwa Polskiego i od tego czasu i ztamtąd żadnej o sobie nie dał wiadomości, na wniosek żony zmarłego jego brata, Apolonji Hańczewskiej w Stęszewie zamieszkałej i jako opiekunki dzieci z tymże spłodzonych, wzywa się niniejszem wraz z pozostałemi po nim nieznanymi sukcesorami i spadkobiercami, aby w przeciągu 9 miesięcy, a najpóźniej w terminie na dzień 1 Lutego 1867 r. przed południem o 10½ godzinie przed Sędzią Powiatowym Jaróchowskim w naszej izbie instrukcyjnej wyznaczonym osobiście albo piśmiennie się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie, za zmarłego uważany będzie, a majątek jego prawnym jego sukcesorom się legitymującym przekazanym zostanie.

(3) Poznań d. 26 Marca 1866 r.

---

(N. D. 5139). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Augustowskiej Wydziału II.*

Ogłasza się, że z powodu nastałej śmierci:

1. Anny z Gąssowskich Szefferowej, współwłaścicielki dóbr ziemskich Swiack aljas Wnuczkowszczyzna czyli Kułakowszczyzna, w Okręgu Dąbrowskim położonych.

2. Konstantego Fergüss, właściciela dóbr ziemskich Poniemoń Fergüssa, w Okręgu Marjampolskim położonych.

3. Michaliny z Buchowieckich Lubowidzkiej, wierzycielki sumy rsr. 2,400, pod Nr. 27 i sumy rsr. 600, sposobem ostrzeżenia, pod Nr. 35 Działu IV, wykazu hypotecznego dóbr ziemskich Lipsk-murowany, Okręgu Dąbrowskim zabezpieczonej.

Toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego, termin na dzień 14 (26) Lutego 1867 r. jest oznaczony, strony więc interesowane, z prawami swemi w tym terminie do kancelarji podpisanego Rejenta, pod prekluzją zgłosić się zechcą.

Suwałki d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1866 r.

Władysław Russocki.

---

(*N. D.* 5136). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Koneckiego.*

W skutek nastąpionej śmierci Kazimierza Zelt, wierzyciela sumy rsr. 1,500, na nieruchomości w mieście Końskich Nr. 113 ulokowanej. Otworzył się spadek, do uregulowania którego, termin na dzień 17 Lutego (1 Marca) 1867 r. wyznaczam pod prekluzją.

Końskie dnia 5 (17) Sierpnia 1866 roku.

Jastrzębski.

---

(N. D. 5203). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Łowickiego.*

Po nastąpionej śmierci Hany z Kanów Rozentrop, współwłaścicielki nieruchomości, dawniej Nr. 43, a teraz Nr. 44 w mieście Sochaczewie, Okręgu Łowickim położonej, otworzył się spadek, do regulacji którego, termin na dzień 3 (15) Marca 1867 r. w Kancelarji Sądu Pokoju wyznacza, i wzywa osoby interesowane, ażeby w tym terminie z dowodami legitymacyjnemi do tego spadku zgłosiły się, a to pod prekluzją.

Łowicz dnia 10 (22) Sierpnia 1866 roku.

Jagodzki.

## LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *7226*). *Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w biurze Rządu Gubernjalnego Płockiego w mieście Płocku, odbywać się będą publiczne licytacje in minus przez deklaracje opieczętowane, a następnie głośne na jednoroczne, poczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1867 r. dostawy opału, światła i słomy.

1. W dniu 17 (29) Listopada r. b. dla wojska w Powiatach Płockim i Lipnowskim, w w tem dla garnizonów miasta Płocka i twierdzy Nowogeorgiewskiej od cen:

Za półkubiczny sążeń drzewa rs. 3 kop. 49½.

Za pud słomy kop. 19½.

Za funt świec kop. 18.

Za funt oleju kop. 8.

2. W dniu 18 (30) Listopada r. b dla wojska w Powiatach Mławskim i Przasnyskim, od cen:

Za półkubiczny sążeń drzewa rs. 2 kop. 85.

Za pud słomy kop. 18.

Za funt świec kop. 18.

Za funt oleju kop. 5.

Na vadium do licytacji ustanawia się: ad 1. rs. 7,500, ad 2 rs. 2,500; zaś na kaucją przy zawarciu kontraktu, ad 1. rs. 15,000, ad 2. rs. 5,000.

Warunki, podług których, entreprzyzy te mają być wykonywane, znajdują się do przejrzenia w biurze Rządu Gubernjalnego Płockiego, zaś szczegółowe ogłoszenie i wzór do deklaracji, zamieszczone są w Dzienniku Warszawskim Nrze 212, 218 i 224 i Dzienniku Gubernjalnym Nrze 38 i 39.

W końcu Komisja Rządowa nadmienia, że obecnie dostawa rzeczonych artykułów uskuteczniana jest przez entreprenera w powołanych wyżej Powiatach Gubernji Płockiej, po cenach następujących:

Półkubiczny sążeń drzewa:

*a*) dla wojska w mieście Płocku i twierdzy Nowogeorgiewskiej po rs 2 kop. 65.

*b*) dla wojska w powiatach po rs. 2 k. 20.

Pud słomy po kop. 15½

Funt świec po kop. 15.

Olej zaś bezpłatnie

Warszawa d. 4 (16) Listopada 1866 r.

Dyrektor Wydziału,

Rzeczywisty Radca Stanu, Gudowski

---

(N. D *7201*). *Rząd Gubernjalny Warszawski.*

Podaje do wiadomości, osób interesowanych, iż dnia 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 12 rano w biurze Rządu Gubernjalnego Warszawskiego odbywać się będzie licytacja na entreprzyzę dostawy przez rok jeden i dni 12 poczynając od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 do dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. do Domu Badań przy ulicy Dzielnej w Warszawie drzewa opałowego w szczapach w przybliżenin sążni półkubicznych 429.

Licytacja przez podania głośne in minus zacznie się od ceny rs. 4 kop. 87½ za jeden sążeń półkubiczny.

Przystępujący do licytacji złożą dowody Kasy Gubernjalnej Warszawskiej na deponowane w niej vadia po rs. 200 w gotowiźnie lub papierami kredytowemi na kaucje przyjmowanemi.

Bliższa wiadomość o warunkach tej entreprzyzy, powziętą być może w biurze Wydziału Policyjnego Rządu Gubernjalnego w godzinach biurowych.

Warszawa d. 2 (14 Listopada 1866 r.

Z upow. Gubernatora,

Radca Gubernjalny w zast. Wąsowski.

za Naczelnika Kancelarji Smorczewski.

---

(N. D. *7202*). *Rząd Gubernjalny Warszawski.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż d. 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 12 z rana, w biurze Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, odbywać się będzie licytacja na entreprzyzę rozwozki wyrobów z fabryk więziennych w Warszawie i Sieradzu do innych więzień w Królestwie, z wyłączeniem warunków więzień w Gubernji Lubelskiej przez trzyletni przeciąg czasu poczynając od dnia 1 (13) Stycznia r. p. 1867.

Licytacja przez podania głośne in minus zacznie się od ceny kop. $2\frac{12\frac{1}{2}}{100}$ za przewózkę jednego centnara stu funtowego na wiorstę.

Przystępujący do licytacji złożą dowody Kasy Gubernjalnej Warszawskiej na deponowane w niej vadia po rs. 300 gotowizną, bądź papierami kredytowemi na kaucje przyjmowanemi.

Bliższa wiadomość o warunkach tej entreprzyzy powziętą być może w biurze Wydziału Policji Rządu Gubernjalnego w godzinach biurowych.

Warszawa d. 2 (14) Listopada 1866 r.

Z upow. Gubernatora,

Radca Gubernjalny, w z. Wąsowski.

za Naczelnika Kancelarji, Smorczewski.

---

(N. D. *7206*). *Rząd Gubernjalny Radomski.*

W wykonaniu reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 26 Maja (7 Czerwca) r. b. Nr. 29104/10716 podaje do powszechnej wiadomości, że w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Radomskiego, tudzież w biurach Naczelników Powiatów: Kieleckiego i Olkuskiego odbywać się będzie w d. 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. od godziny 12-ej w południe głośna in plus licytacja na trzechletnie poczynając od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 r. wydzierżawienie dochodów propinacyjnych, czyli właściwie prawa hurtowego i cząstkowego sprzedawania trunków na gruntach włościańskich, mianowicie:

1. w Rządzie Gubernialnym, na wydzierżawienie propinacji:

a) we wsiach: Strzemieszyce Wiekie i Małe, Niemce i Okradzionówie, mających razem osad wiejskich 416 i osady karczemne od sumy rsr. 1,025 k. 15 oraz

b) we wsiach: Starachowice, Brody, Michałów, Dziurów, Kuczów, Górniki, Maziarze, Krzyżowa Wola, Ruda, Marcinków, Węglów w Ekonomji nad Kamienną, mających razem osad wiejskich 348 i osady karczemne od sumy rs. 1,090.

2. w biurze Naczelnika Powiatu Kieleckiego na wydzierżawienie propinacji we wsi Wola Jackowa, mającej osad wiejskich 66, od sumy rs. 205, wreszcie:

3. W biurze Naczelnika Powiatu Olkuskiego na wydzierżawienie propinacji we wsi Czubrowice, mającej osad wiejskich 82 i osadę karczemną od sumy rs. 164.

Każdy przeto chęć zadzierżawienia mający zgłosić się zechce w oznaczonym terminie i miejscu zaopatrzony w vadium i świadectwo kwalifikacyjne od właściwego Naczelnika Powiatu uzyskać się winne.

Zastrzega się wszakże, iż za późne wprowadzenie dzierżawcy do posesji, gdyby to miało miejsce, nie może formować żadnej dla Skarbu pretensji.

O szczegółowych zaś warunkach można powziąść informacją w godzinach biurowych tak w Sekcji dóbr i lasów rządowych jako też w biurach pomienionych wyżej Naczelników Powiatowych, a o stanie użytków na gruncie przekonać się należy.

Radom, d. 31 Paźdz. (12 Listop.) 1866 r.

Radca Gubernialny, Stępiński.

2 Naczelnik Kancelarji, Lechowski.

---

(N. D. *7198*). *Gubernator Cywilny Gubernji Augustowskiej.*

Z mocy rozporządzenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu daty 21 Września (3 Października) r. b. Nr. 27,812/10,314, podaje do powszechnej wiadomości, że w dalszym ciągu dopełnionej w terminie od 12 (24) Stycznia do 7 (19) Marca 1866 r. sprzedaży inwentarza żywego i małej części ruchomości podlegających konfiskacie po Bronisławie Wietckim byłym Administratorze dóbr donacyjnych Zaboryszki, pozostałe na gruncie ruchomości po tymże Witckim to jest: sprzęty gospodarskie, narzędzia rolnicze, meble i naczynia kuchenne, kufy i pół kufki dębowe, młockarnia z sieczkarnią i wialnią fabryki Ewansa, młynek ciągacz, kocioł do warzenia piwa i dalsze statki piwowarskie, protokułem Assesora Ekonomicznego Okręgu Sejneńskiego daty 15 Lutego (9 Marca) 1866 r. zrewidowane i przeszacowane na rs. 1,025 kop. 26 szczegółowo w porządku tymże protokułem szacunkowym wykazanym, sprzedaną zostanie przez publiczną głośną in plus licytacją przed Asesorem Ekonomicznym Okręgu Sejneńskiego i deputatem ze strony władzy wojskowej delegowanym, odbywać się mającą w folwarkach Zaboryszki, Żyrwiny i Przejma Wysoka w Powiecie Sejneńskim położonych.

Licytacja na sprzedaż opisanego majątku ruchomego rozpocznie się w d. 1 (13) Grudnia 1866 r. i trwać będzie przez dni następne aż do ukończenia wyprzedaży od ceny przedmiotów szczegółowo przez biegłych oznaczonej.

Każdy zatem mający chęć nabycia powinien znajdować się w terminie i miejscu powyżej wskazanem i wartość nabytych przedmiotów zaraz zapłacić.

Ostrzega się przytem licytantów, aby niedopuszczali się zmowy i udzielania sobie odstępnego, wpływających na zmniejszenie korzyści jakie Skarb Królestwa zamierzył osiągnąć przez licytacją, w razie bowiem dostrzeżenia tego, winni do odpowiedzialności Sądowo-karnej pociągnięci zostaną.

Suwałki d. 29 Paździer (10 Listop.) 1866 r.

p. o. Gubernatora,

za Naczelnika Kancelarji, Osipowicz.

---

(N. D. 7318). *Варшавскій Военный Округъ.*

Въ дополненіе объявленія отъ 4 Октября 1866 года, Окружное Инженерное Управленіе Варшавскаго Военнаго Округа сообщаетъ, что торги на производство работъ и поставку всякаго рода строительныхъ потребностей въ 1867 году или въ трехлѣтіи съ 1867 года по Ивангородской Крѣпости и Варшавской Цитадели съ воинскими зданіями города Варшавы, будутъ произведены 8 (20) Декабря сего 1866 г. въ общемъ присутствіи Варшавскаго Военно-Окружнаго Совѣта въ Варшавѣ.

Торги назначаются изустные съ допущеніемъ запечатанныхъ объявленіи.

Размѣръ залоговъ къ торгамъ опредѣляется слѣдующій: въ свидетельствахъ на дома и лавки въ городахъ кромѣ обоихъ столицъ Риги и Одесы, для Ивангорода двадцать тысячь руб., для Варшавы пятьдесять тысячь руб., всѣ прочіе дозволенные закономъ залоги для Ивангорода, восемъ тысячь рублей, для Варшавы двадцать тысячь рублей.

Задоги въ свидѣтельствахъ на недвижимости, должны быть представлены въ Варшавское Окружное Инженерное Управленіе не позже пятаго Декабря 1866 г.

Торги будутъ произведены въ двухъ видахъ: срокомъ на одинъ годъ и на три года, и утверждятся патомъ срокъ, который по объявленнымъ для кождаго изъ нихъ цѣнамъ окажется болѣе выгоднымъ для казны. Желающіе торговаться на три года и подвергающіе залоги въ свидетельствахъ на недвижимости, должны предъявлять довѣренности отъ залогодателей своихъ на весь контрактный срокъ, въ противномъ же случаѣ свидѣтельство подъ залогъ приняты не будутъ.

Къ торгамъ будутъ предъявлены цѣны отъ коихъ производились торги въ 1863 году наистекающее 4 лѣтіе съ пониженіемъ ихъ для каждой крѣпости отдѣльно процентами обшими, по всѣмъ предметамъ торга.

Желающіе участвовать въ торгахъ посредствомъ запечатаныхъ объявленій должны представить таковыя особо по Варшавѣ и особо по Ивангороду съ надписью на конвертѣ: „въ Окружный Совѣтъ Варшавскаго Военнаго Округа, объявленіе „о цѣнахъ на производство работъ въ „(такомъ то мѣстѣ"). Если затѣмъ будетъ поданъ конвертъ съ объявленіемъ одновременно по обоимъ крѣпостямъ, то онъ будетъ считаться дѣйствительнымъ только для той изъ нихъ, съ которой наснется торгъ, и будетъ разпечатанъ по окончаніи этого торга.

Въ объявленіи должно быть выражено что желающій объязывается принять подрядъ на предявленныхъ къ торгамъ условіяхъ и по приложеннымъ къ етимъ условіямъ цѣнамъ, съ уступкою отъ нихъ (столькихъ то) процентовъ въ случаѣ утверждения подряда на 1 годъ и (столько то) процентовъ при утвержденіи подряда на 3 года.

Число уступленныхъ процентовъ должно быть выставлено прописью.

Во всемъ прочемъ объявленія должны быть согласны съ 1909 и 1910 ст. 1 час. X. тома, Свода Гражданскихъ Законовъ изъ 1857 года и приложеннаго къ 1909 отъ Формую.

Торги начнутся ровно въ полдень и послѣ этого срока не будутъ принимаемы запечатанныя объявленія, къ изустному же торгу можно приступать во все время производства онаго.

Въ случаѣ объявленія одинаковыхъ цѣнъ; торгъ будетъ считаться оставшимся за торговцомъ, присутствующимъ лично на торгахъ, или же приславшимъ объявленіе съ уполномоченнымъ законною довѣренностью по заключеніе контракта.

Если одинаковыя цѣны окажутся въ нѣсколькихъ объявленіяхъ и подавшіе ихъ будутъ на лицо при торгахъ, то между ними дѣлается тотчасъ окончательная переторжка, если же лица объявившія одинаковую уступку всѣ отсутствующія, то онѣ будутъ приглашены подать новыя къ сокращенному сроку объявленія.

Торговыя условія, описанія, строительныхъ матерялов, и производства главнѣйшихъ работъ, и вѣдомости предъявляемымъ къ торгамъ цѣнамъ, можно читать въ Окружныхъ Инженерныхъ Управленіяхъ: С. Петербургскаго, Московскаго, Виленскаго и Варшавскаго Военныхъ Округовъ.

Варшава 7 Ноября 1866 г.
Начальникъ Инженеровъ,
Генералъ Маіоръ

---

(N. D. 7394) *Окружное Артиллерійское Управленіе.*

Окружное Артиллерійское Управленіе Варшавскаго Военнаго Округа симъ объявляетъ, что по случаю неявки желающихъ торговаться на поставку 5233 пуд. листоваго цинку въ день назначавшійся для торга 4 (16) сего ноября, переторжка назначенная на 9 (21) ноября обращена въ торгъ и, что затѣмъ переторжка назначается на 14 (26) сего ноября.

Желающіе участвовать на переторжкѣ приглашаются къ означенному дню въ названное Управленіе къ 11 часамъ утра.

Кондиціи на поставку 5233 пуд. цинка, объявлены въ № 229 Варшавскаго Дневника.

Г. Варшава, Ноября 9 дня 1866 г.
Правитель дѣлъ, Полковникъ Сомовъ.
Старшій Адъютантъ, Подполковникъ
Туношенскій

---

(N. D. 7395) *Окружное Артиллерійское Управленіе.*

Торги, назначенные на 14 и 17 Ноября для передѣлки 162 тисяч. винтовокъ въ скорострѣльныя отлагаются, по измѣнившимся обстоятельствамъ, на 24 и 28 Ноября сего года (см. №№ 247, 248, 250 и 253 „Варшавскаго Дневника)."

Г. Варшава Ноября 9 дня 1866 г.
Вице-Директоръ, Генералъ-Маіоръ
Соловцовъ.
Начальникъ Отдѣленія Невинскій.

---

(N. D. *7193*). *Naczelnik Powiatu Miechowskiego.*

Ponieważ termin na odbycie licytacji w Kancelarji Magistratu miasta Proszowie na dzień 6 (18) Października r. b. oznaczony na podjęcie się entrepryzy reperacji trzech starych studzien publicznych w temże mieście dla braku konkurentów spełz bez skutku, przeto podaję do powszechnej wiadomości, iż drugi termin na odbycie tej licytacji w biórze powiatu Miechowskiego na dzień 1 (13) Grudnia r. b. oznaczam, która odbytą zostanie przezemnie o godzinie 11 przed południem od in minus przez opieczętowane deklarację a to od sumy rs. 931 kop. 44 kosztorysem objętej.

Przystępujący do podjęcia się tej entrepryzy obowiązany będzie jednocześnie z deklaracją złożyć kwit jednej z kas Skarbowych lub miejskich udowadniający złożone vadium w ilości rs. 94 które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz powrócone będzie, zaś najmniejszą sumę deklarującemu należy doliczyć do tegoż vadium na kaucją gotowizną kwotę która ma wyrownywać $^1/_5$ części sumy zadeklarowanej.

Kosztorys i warunki przed-licytacyjne w biórze Powiatu w godzinach biurowych każdego dnia oprócz świąt przejrzane być mogą.

Deklaracja skrobana lub poprawiana przyjętą nie będzie.

Miechów d. 14 (26) Października 1866 r.
J. Swierczewski.

Deklaracja

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Miechowskiego w dniu 14 (26) Października 1866 r. Nr. 16259 podaję niniejszą deklarację temuż Naczelnikowi Powiatu iż podejmuję się wyreperowania trzech starych studzien publicznych w mieście Proszowice a to za sumę (wypisać cyframi i literami ruble i kopiejki) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, oraz w ścisłem zastosowaniu się do kosztorysu i wskazań budowniczego lub inżyniera Powiatu.

Kwit kasy N. na złożone vadium załączam, które wrazie nieutrzymania się przy entreprzyzie sam odbiorę albo o zwrót takowego pocztą na mój koszt upraszam.

Stale mieszkam w N. pisałem w N. dnia N. 1866 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

---

(N. D. *7400*) *Urząd Leśny Klonowo*

Podaje do wiadomości, że w dniu 8 (20) Grudnia r. b. od godziny 10 z rana w kancelarji Urzędu Leśnego Klonowo we wsi Brąszewice, gminie Godynice Powiecie Sieradzkim Gubernji Warszawskiej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa Iglastego różnego gatunku z cięć na rok 1867 naznaczonych pojedynczo obrębami mianowicie:

1. Z obrębu Podawacz w Okręgu I w cięciu Nr. 14 poczynając od sumy rs. 1,082 kop. 69½.
2. Z obrębu Grabostaw w Okręgu I w cięciu Nr. 16 poczynając od sumy rs. 160 k. 94.
3. Z obrębu Błota w Okręgu I w cięciu Nr. 14 poczynając od sumy rs. 455 k. 22.
4. Z obrębu Kosatka w Okręgu I w cięciu Nr. 12 poczynając od sumy rs. 426 k. 97.
5. Z obrębu Oraczew w Okręgu I w cięciu N. 6 poczynając od sumy rs. 24 k. 33.
6. Z obrębu Bogus w Okręgu IV w cięciu N. 5 poczynając od sumy rs. 1306 k. 92.
7. Z obrębu Kuźnica w Okręgu I w cięciu N. 9 poczynając od sumy rs. 1149 k. 67.
8. Z obrębu Leliwa w Okręgu I w cięciu N. 11 poczynając od sumy rs 321 k. 68.
9. Z obrębu Smok w Okręgu I w cięciu N. 14 poczynając od sumy rs. 259 k. 78½.
10. Z obrębu Grójec Wielki w Okręgu IV w cięciu Nr. 3, 4, 5, poczyuając od sumy rs. 502 k. 2.
11. Z obręcu Szynkielów w Okręgu IV w cięciu Nr. 4 poczynając od sumy rs 145 k 39.

Przystępujący do licytacji zaopatrzony być winien w vadium wynoszące $^1/_{10}$ część sumy do licytayji ustanowionej, oraz być przygotowanym do zapłacenia połowy zalicytowanej sumy przy podpisaniu protokułu licytacyjnego, o innych warunkach tej sprzedaży każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych dowiedzieć się można w Urzędzie Leśnym miejscowa zaś służba leśna zgłaszającym się okaże drzewo na gruncie.

Brąszewice d. 29 Paźdz. (10 Listop.) 1866 r.
Nadleśniczy, Wojczyński.
Podleśny Biórowy, Knakę.

---

(*N. D. 7415*). *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.*

Dnia 5 (17) Grudnia r. 1866 o godzinie 3 po południu w biurze Zarządu Górniczego Okręgu Wschodniego w Suchedniowie odbywać się będzie w trzecim terminie od cen podwyższonych, licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 30 do terminu licytacji przyjmować się mające, podług wzoru niżej izamieszczonego, na przewóz wyrobów do Warszawy w ciągu roku 1867 z magazynów Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego, jako to:

1. Położonych przy trakcie Warszawsko-Krakowskim w wartości rs. 3,585 kop. 50.
2. Położonych przy trakcie Bzińsko-Zawichostskim w wartości rs. 3,217 kop. 44.
3. Położonych przy drogach wiodących ku Końskim w wartości rs. 3,738 kop. 16.

Składający deklaracje, obowiązani do tychże dołączyć kwity kasy Rządowej na złożone wadium i koszta ogłoszeń.

do 1 licytacji wadium rs. 359 koszta rs. 16.
do 2 licytacji wadium rs. 322 koszta rs. 12.
do 3 licytacji wadium rs. 374 koszta rs. 18.

Włościanie gromadnie o powyższe przewozy ubiegać się chcący, w miejsce wadium w pieniądzach składać mogą świadectwa przyjęcia solidarnej odpowiedzialności.

Warunki licytacyjne i ceny na precjum oznaczone, przeglądane być mogą w godzinach biurowych w Wydziale Górnictwa i Zarządzie Okręgu w Suchedniowie.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z dnia 7 (19) Listopada 1866 r. Nr. 8,059, podaję niniejszą deklaracją. że podejmuje się przewozu wyrobów z magazynów i Zakładów Górniczych N. do Warszawy w ciągu roku 1867 z odstąpieniem od cen podanych na pretium do licytacji procentu (wypisać procent liczbą i literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, przezemnie odczytanem i zrozumianym.

Kwity kasowe na złożone wadium (a włościanie świadectwo przyjęcia solidarnej odpowiedzialności) i koszta ogłoszeń dołączam, które w razie nie utrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N.

Pisałem w N dnia N. miesiąca N. r. 1866.

(Podpisać imię i nazwisko).

*Adres* deklaracji obejmować ma wiadomość do której licytacji podaną została.

Suchedniów d. 7 (19) Listopada 1866 r.
w zast. Jaszewski.

---

(*N. D. 7413*). *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż odbyte zostaną w Biórze Górnictwa w Dąbrowie w dniu 5 (17) Grudnia r. b. licytacje przez deklaracje opieczętowane to jest:

po raz pierwszy.

*a.* Licytacja 1 in minus o godzinie 11 rano na dostawę w r. 1867 rudy żelaznej dla Wielkich Pieców Huty Bankowej około badyj 12,000 od ceny kop. 70 za badję.

po raz drugi.

*b.* Licytacja 2 in plus o godzinie 12 w południe na przedaż rudy ołowianej brylastej z Pudlingarni Huty Bankowej pudów 292. brylastej z kopalni Ulisses pudów 116. funtów 37 i zbiorkowej z tejżn kopalni pudów 110, funtów 34 od ceny brylastej pud po rs. 1 k. 8 i zbiorkowej pud po kop. 96.

Przystępujący do licytacji obowiązani są złożyc do kasy Okręgowej kwoty do licytacji.

1. Na vadium rs. 840 i na koszta ogłoszeń rs. 8.
2. Na vadium rsr. 60 i na koszta ogloszeń rs. 3.

i uzyskany kwit na złożone kwoty dołączyć do deklaracji napisanej na stemplu ceny kop. 30 podług następującego wzoru.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 7 (19) Listopada r. b. N. 5592 podaję niniejszą deklaracją, iż obowiązuję się *a*, z licytacji 1 dostawy w roku 1867 rudy żelaznej kamionkowej do Wielkich Pieców Huty Bankowej po cenie (tu wypisać cenę liczbą i literami), *b.* kupna rudy ołowianej brylastej po cenie zbiorkowej (tu wypisać cenę na każdy gatunek rudy oddzielnie liczbą i literami) i poddaje się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętem.

Na złożone kwoty na vadium rs. N. i na koszta ogłoszeń rs. N. dołączam kwit kasy Dąbrowskiej którym objęte kwity, w razie nieutrzymania się przy licytacji sam lub przez umocowanego N. odbiorę.

Pisałem w N. dnia i miesiąca N. r. 1866.

Podpisać imie i nazwisko

Deklaracje winny być pisane czytelnie bez żadnych przekreśleń i skrobań i podane na pół godziny przed terminem do licytacji oznaczonym, gdyż podane później i nie podług formy wskazanej przyjęte nie będą.

Waranki do licytacji tych służące znajdują się w Biurach wydziału Górnictwa w Warszawie i Okręgowem w Dąbrowie i mogą być przejrzane codziennie w godzinach służbowych wyjąwszy świąt uroczystych.

Dąbrowa d. 7 (19) Listopada 1866 r.
Hnbe.

---

(N. D. *7414*). *Naczelnik Zakładów Gorniczycy Okręgu Zachodni go.*

Podaje do wiadomości publicznej iż w dniu 1 (13) Grudnia r. b. o godzinie 11 rano odbywać się będzie w Dąbrowie w biórze Górniczem licytacja in minus przez otworzenie opieczętowanych deklaracji na wypuszczenie w entrepryzę robót odkrywkowych na pokładzie węgla kamiennego Cieszkowskiego a mianowicie na zebranie około 4256 sażeni sześciennych mas nadkładowych ziemi zwyczajnej, łupku i kamienia piaskowego i odwiezienia na bok do odległości w przecięciu 70 sażeni od ceny rs. 3 od sażenia sześciennego

Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy obowiązany złożyć do kasy Górniczej w Dąbrobie na vadium rs. 1 279 i na koszta ogłoszeń rs. 15 oraz winien podać najpóźniej na pół godziny przed terminem do licytacji oznaczonym deklaracją podług wzoru następującego.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego z d. 4 (16) Listopada r. b. Nr. 6106 podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dokonać roboty odkrywkowe na kopalni węgla Cieszkowski od sażenia sześciennego po cenie rs. kop. (tu wypisać cenę liczbą i literami) i poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Przytem dołączam kwit na złożone w kasie Okręgowej kwity na vadinm rs 1279 i na koszta ogłoszeń rs. 15 które w razie nieutrzymania się przy licyracji sam lub przez umocowanego N odbiorę.

Stałe zamieszkanie moje jest w N. najbliżej stacji Pocztowej w N. Powiecie N. Gubernji N.

Pisałem w N. dnia i miesiąca N. 1866 r.

podpisać imie i nazwisko.

Deklaracje winny być pisane na papierze stemplowym ceny kop. 30, wyraźnie i czytelnie bez żadnych przekreślań i skrobań i mieć adres „do Naczelnika Górniczego Okręgu Zachodniego deklaracje na roboty odkrywane na kopalniC ieszkowski" gdyż wrazie przeciwnym lub podane później jak termin oznaczono i nie podług formy wskazanej przyjęte nie będą.

Warunki do tej licytacji służące mogą być przejrzane w biurach Wydziału Górnictwa w Warszawie i okręgowem w Dąbrowie codziennie w godzinach służbowych wyjąwazy świąt uroczystych.

Dąbrowa d. 4 (16) Listopada 1866 r.
Hube.

---

(N. D. *7332*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Maurycego Wejnsztok, pod Nr. 2931 i Bencjana Szpiro, pod Nr. 2932 handlujących, w Warszawie zamieszkałych, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 1148 z możnością potrącenia opłaconych rsr. 300, z procentem 6%. od d. 18 (30) Maja 1865 r. i kosztów od Luizy vel Ludwiki z Moeshków Rozenberg wdowy, właścicielki Nieruchomości w Warszawie, pod Nr. 1224 przy ulicy Pańskiej położonej, tamże zamieszkałej, protokułem Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Pańskiej, pod Nr. 1224 na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynsz rocznie rsr. 7 kop. 65, w Gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym 8 w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III, położona prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Luizy vel Ludwiki z Moeschków Rozenberg wdowy należąca, w posiadaniu dzierżawnem Fryde-Lryka aubman, zaczynając od dnia 1 Kwietnia 1866 r. na lat 3 za cenę ryczałtową umówioną i z góry zapłaconą rsr. 1,125. stosownie do kontraktu w księdze wieczystej powyższej nieruchomości, w dniu 14 (26) Kwietnia 1866 r. sporządzonym, zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hipotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadratowych 7030 zawierająca.

Na gruncie powyższej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy z dzewa gontami kryty, dwa kominy murowane mający.
2. Dom z drzewa gontami kryty, z trzema kominami murowanemi.
3. Komórki z drzewa karpiówką kryte.
4. Komórki z drzewa dachówką karpiówką kryte, w tyle, których znajduje się kloaka.
5. Zabudowanie z drzewa, częścią dachówką karpiówką, a częścią blachą kryte, trzy kominy murowane mające, pod zabudowaniem tem, znajduje się piwnica balami cembrowana.
6. Parkan z drzewa z bramą.
7. Szopa z drzewa w połowie deskami, a w połowie sztejpapą kryta, w której mieści się stajnia i gołębnik, a reszta służy na skład materjałów ciesielskich.
8. Dom z drzewa blachą kryty, dwa kio miny murowane mający.
9. Komórki z drzewa deskami kryte.
10. Sztachety z drzewa.

11. Podwórze kamieniem polnym zabrukowane, w którym stoi studnia balami cembrowana, z pompą wystawką z desek pokryta.

12. Parkan z drzewa z bramą.

13. Podwórze drugie niezabrukowane, i w tym znajduje się śmietnik z bali. oraz budka dla psa.

W nieruchomości tej, jest 12 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone.

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Ludwika Mękarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzow Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III w Warszawie, pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce Wojciecha Brochockiego Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom w dniu 2 (14) Sierpnia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 5 (17) Sierpnia 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 5 (17) Października 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand, Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 18 (30) Sierpnia 1866 r.
w zastępstwie,
Podpisarz Trybunału,
Julian Swierczewski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa dnia 18 (30) Sierpnia 1866 r.
w zastępstwie,
Podpisarz Trybunału.
Juljan Swierczewski.

Następnie po odbyciu w dniach 5 (17) Października 19 (31) Października i 2 (14) Listopada 1866 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości pod Nr. 1224 w Warszawie położonej. Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 22 Listopada (4 Grudnia) 1866 r godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w wydziale I. Trybunału Cywilnego Warszawskiego, w miejscu zwykłych jego posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 7.500 którą popierający sprzedaż za subhastowaną nieruchomość postępuje, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od ²/₃ części szacunku, taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 10 (22) Listopada 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

---

(N. D. *7433 Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art 682 K. P. S wiadomo czyni, iż na żądanie Fiszla Grünfogiel brązownika oraz Icyka Grünfogiel złotnika obódwóch w Warszawie pod Nr. 1452 zamieszkałych, a zmieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Sanisława Rodwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mających: w poszukiwaniu sumy rs. 366 kop 95 dla Fiszla Grünfogiel i rs. 154 kop. 30 oraz rs. 300 dla Icyka Grünfogiel wszystkich z procentem 6% od dnia 1 Lipca n. s. 1866 r. i kosztów od Sukcesorów Józefa Winnickiego jako to: Józefy z Leśniewskich Winnickiej po Józefie Winnickim pozostałej wdowy w imieniu własnym oraz jako matki i głównej opiekunki Piotra Szczepana dwóch imion Winnickiego tudzież Lucjana Winnickiego jako przydanego opiekuna tegoż nieletniego, współ właścicieli nieruchomości w Warszawie pod 1452 położonej, zaś pierwszej pod Nr. 482 a drugiego pod Nr. 485 w Warszawie zamieszkałych, protokułem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 21 Lipca (2 Sierpnia 1866 roku sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Sliskiej pod Nr. 1452 na gruncie emfiteutycznym z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 3 kop 30 w Gminie Magistratu Miasta Warszawy w Cyrkule policyjnym i Administracyjnym 8, w jurisdykcj Sądu pokoju O-gu i Miasta Warszawy wydziału III. położona, prawem własności do sukcesorów Józefa Winnickiego to jest: Józefy z Leśniewskich Winnickiej wdowy i nieletniego Piotra Szczepana Winnickiego należąca i wtychże posiadaniu zostająca poszukiwanemi wierzytelnośiami hypotecznie obciążona przybliżonej rozległości około łokci kwadratowych 2,480 zawierająca.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa w części z cegły palonej na wapno zbudowany gontami kryty parterowy, z dwoma kominami murowanemi.

2. Oficyna masiv murowana dachówką karpiówką kryta o parterze i dwóch piętrach cztery kominy murowane mająca.

3. Zabudowanie z drzewa gontami kryte.

4 Oficyna z piwnicą balami cembrowana z drzewa, gontami kryta z dwoma kominami murowanemi.

- 5. Kloaka z drzewa na śmietniku deskami kryta.

6. Stajnia z drzewa gontami kryta.

7. Komórka z drzewa deskami kryta.

8. Komórka przy bramie z drzewa deskami kryta.

9. Komórka bez dachu.

10. Podwórze w części kamieniem polnym zabrukowane.

W nieruchomości tej jest 20-stu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Warszawie pod Nr 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale pierwszym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Ludwika Mękarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju O-gu i miasta Warszawy Wydziału III. w Warszawie pod Nr 405 urzędującemu, na ręce Wojciecha Brochowskiego podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom d. 2 (14) Sierpnia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 5 (17) Sierpnia 1866 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej, w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 5 (17) Października 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand, Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 18 (30) Sierpnia 1866 r.
w. z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Swierczewski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa dnia 19 (31) Sierpnia 1866 r.
w. z. Podpisarz Trybunału
Juljan Swierczewski.

Następnie po odbyciu w dniach 5 (17) Października, 19 (31) Października i 2 (14) Listopada 1866 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości pod Nr. 1452 w Warszawie położonej, Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 22 Listopada (4 Grudnia) 1866 r. godzinę 10 z rana wyżnaczył. Termin ten odbędzie się w wydziale I. Trybunału Cywilnego Warszawskiego, w miejscu zwykłych jego posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549, a licytacja w terminie tym, rozpocznie się od sumy rs. 6,000, którą popierający sprzedaż za subhastowaną nieruchomość postępuje, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od ²/₃ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego

Warszawa d. 10 (22) Listopada 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

---

(N. D. 7428) W dniu 14 (26) Listopada r. b. o godzinie 9 rano na placu pod Lwem zwanym w dniu 15 (27) Listopada t. r o godzinie 10 rano na targu Sewerynów, meble machoniowe i fortepian, w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) t. r. o godzinie 9 rano w rynku Nowego-miasta o godzinie 10 rano w rynku Starego-miasta, w Warszawie, w egzekucji sądowej zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, naczynia gospodarskie i kuchenne, w egzekucji sądowej zajęte, przez publiczną licytację sprzedane będą.

*Magnuski*, Komornik.

---

(N. D. 7431). W dniu 14 (26) Listopada 1866 r. o godzinie 10 z rana na placu targowym Grzybów, meble jesionowe, łóżka żelazne, rądle i t. p., w tymże dniu o godzinie 1 z południa na placu targowym Sewerynów zwanym, sofa jesionowa, biórko machoniowe, stolik, lustro, obraz, lanszaft i t. p.; w dniu 16 (28) b. m. i r. o godzinie 11 z rana na placu targowym Grzybów zwanym, wolancik na leżących rysorach, zaś w dniu 18 (30) t. m. i r. o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną bramą, meble lustra, miedź kuchenna, wódka szumówka i słodka, baryłki od wódki, rygały, bufet i t. p., wszystkie w Warszawie jako prawnie zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

*Jan Orłowski* Komornik.

---

(N. D. 6989).

Dochody nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1769 lit *E*, przy ulicy Nowiniarskiej położonej na rok jeden poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 r. przez publiczną licytacją wydzierżawione zostaną.

Termin do odbycia licytacji na gruncie tejże nieruchomości na dzień 18 (30) Listopada 1866 r. na godzinę 11 z rana jest wyznaczony. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,000. Vadium wynosi rs. 750.

Warunki licytacyjne w kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod N. 1768 przy ulicy Śto-Jerskiej zamieszkałego od godziny 3 do 6 z południa przejrzane być mogą.

*Wiehrowski,* Komornik Apelacyjny.

---

(N. D. 7440). Podpisany Komornik wiadomo czyni, iż w d. 18 (30) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana na targu Muranów zwanym w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, bielizna, ubiory męzkie i srebra, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Nadto donosi czyniący Komornik, iż srebra sprzedać się mające, znajdują się u podpisanego Komornika i takowe w dniach 14 (26), 15 (27) i 16 (28) Listopada r. b. w godzinach od 11-ej z rana do 3-ej z południa obejrzeć można.

Warszawa d. 11 (23) Listopada 1866 r.
Dominik *Pawłowski*, Komornik.

## ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. *7296*). *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału 1.*

Zapozywa Karola Plichtę, katolika, lat 17 mającego, z ojca Stefana matki Marjanny zrodzonego, za paszportem przez naczelnika uczastkowego, Powiatu Siedleckiego wydanym, czasowo w Warszawie za stróża pod Nr. 1541 meldowanego, obecnie z pobytu niewiadomego, iżby od daty niniejszej niezawodnie za dni 30 w sądzie tutejszym stawił się. lub najbliższej władzy policyjnej, o pobycie swoim zameldował.

Warszawa d. 24 Paźdz. (5 Listop.) 1866 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny Żyzniewski.

---

(N. D. *7294*) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Wzywa osoby, aby akcji pięcioprocentowej ruskiej premjowej pożyczki I-ej emisji, numerem 36 serji 17936 opatrzonej, nie nabywały, ale w razie spostrzeżenie, takową zakwestjonowały, i o tem sąd tutejszy lub najbliższy swego zamieszkania zawiadomiły, gdyż akcja ta, prawemu właścicielowi skradzioną została. Ktoby zaś akcją tę posiadał, obowiązany jest złożyć ją z stosownem wyjaśnieniem gdzie ją nabył, w sądzie tutejszym lub najbliższym swego zamieszkania, w razie bowiem przeciwnym, uważany będzie jako ukrywający kradzież.

Warszawa dnia 4 (16) Listopada 1866 r.
Sędzia Prezydujący Żyzniewski.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 6733)

W Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda,** przy ulicy Krakowskie Przedmieście, Nr. 407 (nowy 1) na przeciw Kopernika, urządzone są:

**Czytelnie książek polskich i francuzkich,**

doborem dzieł obfite, ciągle pomnażają się pojawiającemi nowościami. Katalogi drukowane, są do nabycia po kop. 7½.

(N. D. 7134).

Nakładem **Maurycego Orgelbranda,** księgarza przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 407 (nowy 1) naprzeciw Kopernika, wyszły następujące książki: **Generalny rachunek sumienia**, dla przygotowania się do spowiedzi Wielkanocnej, podczas Misji, jubileuszu i wszystkich innych uroczystości, wiernym katolikom poświęcony, 22½ kop. **Koronka, Litanja i Akty pokłonu**, Najświętszej Marji Panny Szkaplerza, 5 kop. **Koronka, Litanja i Pieśń o ś. Józefie**, Najczystszym Oblubieńcu N. Panny Marji, a mniemanym Ojcu Jezusa, Zbawiciela naszego, 5 kop.

---

(N. D. 6732) Księgarnia i Skład Nut **Maurycego Orgelbranda,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 407 (nowy 1), naprzeciw Kopernika, przyjmuje prenumeratę na wszystkie w kraju i za granicą wychodzące

**Pisma Perjodyczne i Żurnale Mód,**

i najregularniej takowe dostarcza, żądającym, do mieszkania bez dopłaty odsyła, a na prowincję i do cesarstwa, co miesiąc pocztą z doliczeniem kosztów pocztowych wyprawia.

---

(N. D. 7219).

**DOMOWA NAUCZYCIELKA,**

mająca prawo, upoważniona przez Uniwersytet Sw. Włodzimierza wykładać **francuzki** język w wyższym stopniu i znając doskonale **rosyjski** i **polski** język, **jeografję, historję, arytmetykę i rysunki,** zajmowała się wychowaniem dzieci i przygotowaniem chłopczyków do korpusu kadetów i innych skarbowych zakładów, w potwierdzeniu tego ma od przełożonych tych zakładów **świadectwa**. W tymże celu przybyła na mieszkanie do Warszawy i życzy sobie dawać **lekcje.** Wiadomość pod Nr. 1218 przy ulicy Pańskiej, dom Dolińskiego, na 1-em piętrze.

(2—17691).

---

(N. D. 7257)

**RESTAURACJA**

**JÓZEFY PASIŃSKIEJ,**

znana poprzednio Szanownej publiczności w domu Górskiego pod Nr. 489*d* przy rogu ulicy Miodowej i Długiej, z dniem 1 b. m. i r. przeniesioną i urządzoną została pod Nr. 482 w domu W-go **Mrozowskiego,** wprost kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej. (2—18,370).

**RESTAURACJA**

---

(N. D. 7133).

W dobrach **Góry** Powiecie Miechowskim, jest do sprzedania **400 sztuk drzewek owocowych** w najlepszych gatunkach, oraz **400 sztuk drzewek orzechowych,** od 3 do 6 letnich. Chcący takowe nabyć, zechcą się zgłosić pod adresem ogrodnika **Dobrzyckiego** w Górach, poczta przez Wodzisław *franco.*

(3—17847)

---

(N. D. 7430) Podaję do powszechnej wiadomości, że w mieście **Łodzi,** przypadkowym sposobem, zgubione zostały **dwa weksle,** bez stemplach, każdy po rsr. 25, z terminami zapłaty za dni cztery, bez zlecenia, przezemnie podpisanego, w dniu 25 lub 26 Października 1866 roku wydane. Ktoby więc takowe znalazł, lub nie prawnie zatrzymał, raczy zwrócić podpisanemu, gdyż w obliczu prawa nie mają żadnego znaczenia i za nieważne ogłaszam, iż nikt nabywać, ani korzystać z takowych nie może.

**R. Bronowski.**
W mieście Łodzi pod Nr. 225 zamieszkały.

(18680)

---

(N. D. 7185) **Akcja Domu Zleceń Rolników Podlaskich,** pod firmą Kozłowski Zembrzuski, Buchowiecki i spółka, Nr. 160, na imie Stanisława Hr. Łubieńskiego wystawiona, zagineła. Ostrzega się, aby nikt takowej nienabywał, a gdyby wiedział o niej, aby dał znać albo do Stanisława Hr. Łubieńskiego, albo też do biura Domu Zleceń Rolników Podlaskich do Siedlec. Waluta zatęż akcją, w swoim czasie tylko jej prawnemu posiadaczowi, wypłaconą będzie. (18166)